

wronieckie sprawy



DWUTYGODNIK TOWARZYSTWA MIŁOŚNIKÓW ZIEMI WRONIECKIEJ

ISSN 1231-5680 · Rok IX nr 22(105) 26.11. - 9.12. 1998 r. Cena: 1,70 zł

Prezentacja
władzy
samorządowej (s. 2)

Siedmiolatek
na stopie (s. 7)

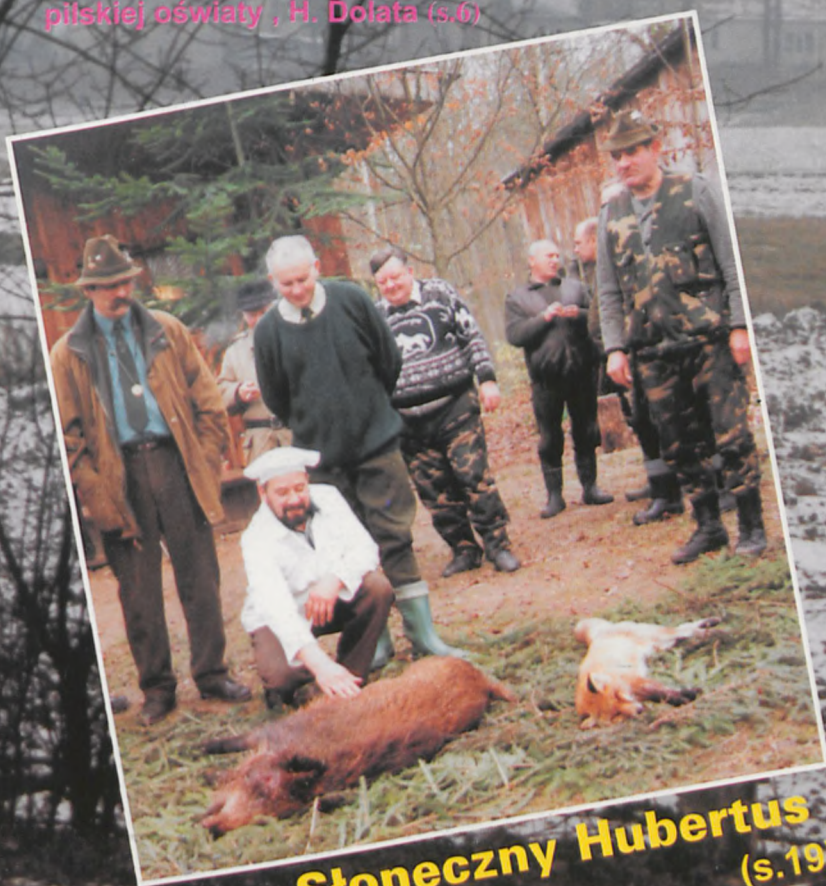


II Woj. Turniej Kręglarski „SPRAWNI- RAZEM” zaszczyliła swoją obecnością p. wicekurator piłkarskiej oświaty, H. Dolata (s.6)



W Toronto. Prezydent IQNet, dr Klaus Petrick (z lewej) wręcza jubileuszowy certyfikat przedstawicielom Amiki Pawłowi Łakomemu (w środku) i Bogdanowi Kraśniewskiemu

Amica przyjazna środowisku (s. 3)



Stoneczny Hubertus (s.19)



Futbol

zakończenie rundy (s. 17-18)



WŁADZA



Jacek Rosada
przewod. Komisji
Gospodarczej



Piotr Podgórski
przewod. Komisji
Społecznej



Zenon-
Wiczyński
I wiceprzewod-
niczący Rady



Leszek Bartol
przewodniczący
Rady



Lech
Krzyżaniak
II wiceprzewodni-
czący Rady



Ireneusz Fowie
przewod. Komisji
Rewizyjnej



Paweł Bugaj
przewod. Komisji
Oświaty i Kultury



Antoni Odrobny
przewod. Komisji
Rolnej

Rada i Zarząd Miasta i Gminy Wronki III kadencji 1998 - 2002



Andrzej
Jabłoński



Janusz Szulc



Kazimierz Michalak
burmistrz



Stanisław
Żołądkowski
z-ca burmistrza



Feliks Król
członek Zarządu



Wojciech
Kudliński
radny, czł. Zarządu



Andrzej Urban
radny,
czł. Zarządu



Henryk Rusinek
radny,
czł. Zarządu



Grażyna
Kaźmierczak



Krystyna
Tomczak



Jan Hossa



Andrzej
Liszkowski



Edmund
Piasek



Włodzimierz
Piwosz



Bogdan
Szymkowiak



Ireneusz
Kozberg



Marian
Nowak



Bogdan
Kawka



Krzysztof
Gromadziński

ZDROWSZE WRONKI

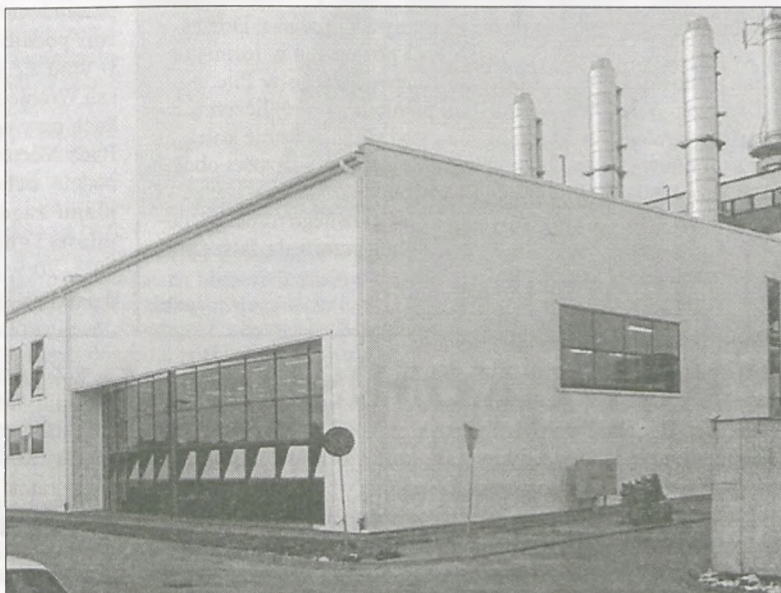
Wrocławanie chyba już przywykli(?) do wielkich i szybko realizowanych inwestycji Amiki we Wronkach. Niespełna rok temu, podczas pamiętnej zakładowej wigilii, Premier RP Jerzy Buzek wręczył prezesowi Amiki Wojciechowi Kaszyńskiemu **certyfikat Systemu Zarządzania Środowiskowego – ISO 14001**. Wówczas Amica była pierwszą polską firmą, która otrzymała taki certyfikat. Świadczy to o dalekowzroczności kierownictwa Spółki w prowadzeniu działalności gospodarczej i o wrażliwości na naturalne środowisko i jego ochronę. Największym zadaniem ujętym w programie poprawy środowiska była budowa nowej kotłowni i likwidacja starej – węglowej.

I stało się. W grudniu 1998 r. pracować zaczęła **NOWA KOTŁOWNIA GAZOWA** o mocy 32,1 MW. Po nowej kotłowni, której budynek z zewnątrz bardziej przypomina elegancki biurowiec niż utrwalony w wyobraźni widok tradycyjnej kotłowni, oprowadza i opowiada Dyrektor ds. Usług Technicznej, Piotr Kęsy. Kotłownia wybudowana została przez firmę **PROMAT** z Gdyni i jest bardzo nowoczesną ciepłownią, wyposażoną w trzy kotły austriackiej firmy **LOOS** (z palnikami niemieckiej firmy **SAAC-KE**) zasilane gazem ziemnym wysokometanowym - GZ50. Maksymalne pobór gazu może wynosić 2.500 m³ na godzinę. Woda, która jest nośnikiem ciepła (jej temperatura dochodzi do 130°C) najpierw przechodzi przez stację uzdatniania, pracującą z wykorzystaniem metody odwróconej osmozy.

Zabezpieczenie pracy kotłowni stanowi agregat prądowłoczy o mocy 200 kW i zbiorniki z olejem opałowym na wypadek awarii rurociągu gazowego. Sterowanie pracą kotłowni odbywa się za pomocą komputerowego systemu **Simatic** firmy **Siemens**. Nadzór nad prawidłowym przebiegiem pracy prowadzi w klimatyzowanej sterowni operator, wykorzystując komputer systemu wizualizacji - na ekranie monitora obserwuje pojawiające się schematy synoptyczne. Tutaj również prowadzony jest ciągły zapis parametrów pracy kotłowni.

Nowa kotłownia jest przede wszystkim przyjaźniejsza środowisku, a więc zdrowiu człowieka. Stara spalala rocznie ok. 15.000 ton miału węglowego, emitując do atmosfery pokaźne ilości zanieczyszczeń w postaci dwutlenku siarki (SO₂), dwutlenku azotu (NO₂), tlenku węgla (CO) i pyłu. Obecnie emisja zanieczyszczeń zredukowana zostanie do 45% NO_x, a pozostałych o 95%. Oznacza to, że potrzeby grzewcze zaspokajane przez Amikę dla połowy miasta będą zapewniane praktycznie bez zatrważania powietrza, w którym będzie mniej - w skali roku - o 120 ton SO₂, 40 t NO_x, 140 t CO i 120 t pyłów.

Jest to bardzo istotne dla zdrowia wronczan, którzy wg danych statystycznych Rejestru Usług Medycznych w Czarnkowie, najczęściej chorują na niewydolność dróg oddechowych. W dużym stopniu przyczynia się do tego dwutlenek siarki, który w zetknięciu z parą wodną (szczególnie w dni niepogody) tworzy kwas siarkowy i siarkawy - agresywny dla dróg oddechowych. Ponadto, jego zaleganie w powietrzu ułatwia niekiedy terenowa, w której leżą Wronki.



Budynek nowej kotłowni przypomina raczej - biurowiec.

Dobrze, że i w kwestii ochrony środowiska działa także samorząd lokalny. To za jego również sprawą płynie już dzisiaj gaz ziemny we Wronkach i rozrasta się sieć gazociągu wraz z przyłączami do prywatnych budynków (takiego gestu nie spotyka się w innych miastach). Z biegiem czasu widoczny i odczuwalny smog, który pojawia się dziś nad osiedlami domków jednorodzinnych (szczególnie w sezonie grzewczym *Na Górze i Zamościu*) będzie w coraz mniejszym stopniu zatrzymywał nasz organizm.

Amica Wronki SA poczyniła olbrzymi krok dla ochrony naturalnego środowiska i zdrowia mieszkańców ziemi wronieckiej. Budowa nowej kotłowni kosztowała Spółkę 8,5 mln złotych (85 miliardów starych zł.) i pokryta została w całości ze środków własnych. Co prawda, inwestycja ta znalazła się na liście Wojewody wśród zadań o szczególnym znaczeniu dla środowiska i został skierowany wniosek do Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska w Warszawie o przyznanie kredytu preferencyjnego, ale **Amica** go nie otrzymała.

Stara kotłownia zostanie rozebrana. Pamiątką po niej pozostanie sześćdziesięciometrowy komin, który będzie służył jedynie jako maszt przekątnikowy telefonii komórkowej **Era GSM i Plus GSM**.

Paweł Bugaj

NAGRODA IQNet

Nie tak dawno **Amica** dostała szczególnego wyróżnienia. Na międzynarodowym forum **IQNet** w Toronto (6.10.1998 r.), zorganizowanym przy współudziale kanadyjskiej organizacji certyfikującej **QMI**, przedstawiciele Amiki otrzymali z rąk Prezydenta **IQNet** dr Klausa Petricka nagrodę w postaci jubileuszowego certyfikatu systemów zarządzania - **Systemu Zapewnienia Jakości i Systemu Zarządzania Środowiskowego**.

IQNet, jako organizacja zrzeszająca firmy certyfikujące z całego świata, wydała statutowy certyfikat. Z tej okazji wybrano 40 firm spośród stu tysięcy na całym świecie, które zostały zakwalifikowane jako **przedsiębiorstwa produjące we wdrażaniu i rozwijaniu systemów zarządzania** wg norm **ISO**. **Amica WRONKI S.A.** znalazła się w tej czterdziestce.

Kryteriami kwalifikacyjnymi do otrzymania nagrody były:

- dobry wizerunek na rynku międzynarodowym.
- certyfikacja większości filii firmy w ramach **IQNet**
- dobrze znane produkty lub świadczenie usług
- preferencja przedsiębiorstwa międzynarodowego
- przedsiębiorstwo ze stabilną sytuacją finansową
- preferencja przedsiębiorstwa, które zdobyło certyfikat w ostatnich sześciu miesiącach.

Ceremonia wręczenia certyfikatu - bardzo uroczysta - odbyła się w hotelu **Crowne Plaza** w Toronto i połączona była z multimedialną prezentacją wszystkich 40 nagrodzonych firm, a były wśród nich m.in.: **Mannesmann Sachs AG**, **Simens SA**, **IBM Research Laboratory**, **Pirelli S.p.A**, **Alcatel Telecom**, **Daewoo Public Motors** i tylko dwie z Polski. Oprócz Amiki zaszczytu tego dostąpiła łódzka **ABB ELTA Ltd**.

Wroniecką firmę reprezentowali: **Paweł Łakomy** - Dyrektor ds. Jakości i **Bogdan Krasniewski** - Pełnomocnik Zarządu ds. Systemu Zarządzania Środowiskowego.



-INFORMACJE- URZĘDU MIEJSKIEGO

GAZYFIKACJI ETAP II

Jeszcze podczas wakacji „Wronieckie Sprawy” informowały o ogłoszonym przez Zarząd przetargu na II etap budowy sieci gazociągu w mieście. Pierwszy etap obejmował budowę rurociągu do głównych odbiorców gazu we Wronkach, a w szczególności do kotłowni Amiki, dostarczającej miastu ciepłok.

Kolejny etap gazyfikacji objął - jak planowano - osiedla domków jednorodzinnych *Na Górcie i Ogrody*. Tym razem przetarg wygrało Przedsiębiorstwo Maciej i Wiesław Gramowsky s.j. „Ata-technik” z Budzyna, które budowało oczyszczalnię ścieków komunalnych na Zamościu. Zgodnie z umową, do końca czerwca przyszłego roku zostanie wykonana na obu osiedlach cała sieć, wraz z przyłącza-

mi do budynków mieszkalnych, a jej koszt wyliczono na 1.056.811,- złotych.

W tegorocznym budżecie na gazyfikację zarezerwowano 600.000 zł. Połowę tej kwoty stanowi pożyczka zaciągnięta z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska. Dodatkowo 150 tys. złotych pozyskano w formie dotacji z Urzędu Wojewódzkiego w Pile. Nie wiele pozostało pieniędzy po rozliczeniu inwestycji I etapu, stąd sfinansowanie kolejnego etapu w zdecydowanej większości obciąży przyszłoroczny budżet gminy.

Wykonawca już część głównego rurociągu położył, ale wczesna zima przerwała dalsze prace ziemne.

/pab/

Zmiana planu zagospodarowania

KOMUNIKAT ZARZĄDU MIEJSKIEGO WRONEK

Zgodnie z art. 18 ust. 2 pkt. 12 ustawy z dnia 7 lipca 1994 roku o zagospodarowaniu przestrzennym /Dz. U. Nr 89, poz. 415 z późn. zm./ podaje się do publicznej wiadomości, że w dniu 22 grudnia 1998 r. o godz. 10.00 w sali Wronieckiego Ośrodka Kultury we Wronkach przy ul. Poznańskiej odbędzie się sesja Rady Miejskiej Wroniek, której przedmiotem będzie **uchwalenie zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta i gminy Wronki** w obrębie działek nr: 20/3, 20/5, 363/3 i 179/1 w Popowie oraz działki nr 116/2 w Obelzankach.

Podczas III sesji Rady Miejskiej radni długo dyskutowali nad zasadnością powołania dodatkowych komisji Rady. Dotychczas, przez dwie minione kadencje działały tylko trzy komisje: *Rewizyjna*, *Gospodarcza* i *Spoleczna*. Ostatecznie w głosowaniu radni postanowili powołać dodat-

NOWE KOMISJE RADY

kowo dwie stałe komisje Rady: *Oświaty i Kultury* oraz *Rolnej*.

Potrzebę ich funkcjonowania argumentowano wieloma problemami w tych dziedzinach

życia społecznego w naszej gminie oraz nadchodzącymi reformami. Do czasu zmiany Statutu Gminy Wronki nowe komisje będą działały jako podkomisje w ramach komisji: *Spolecznej* - Komisja *Oświaty i Kultury*, *Gospodarczej* - Komisja *Rolna*. Wybrani zostali również przewodniczący wszystkich komisji Rady:

Rewizyjnej - Ireneusz Fowie,
Gospodarczej - Jacek Rosada,
Spolecznej - Piotr Podgórski,
Oświaty i Kultury - Paweł Bugaj,
Rolnej - Antoni Odrobny.

Co warto wiedzieć...

(1)

O SAMORZĄDZIE

Gmina Wronki jest wspólnotą samorządową osób mających miejsce zamieszkania na terenie Gminy. Siedzibą organów Gminy jest miasto Wronki.

Cele i zadania Gminy oraz ich realizacja

Podstawowym zadaniem Gminy jest zaspokajanie zbiorowych potrzeb gminnej wspólnoty samorządowej, tworzenie warunków do racjonalnego i harmonijnego rozwoju Gminy oraz warunków do pełnego uczestnictwa obywateli w życiu wspólnoty, a w szczególności w zakresie:

- ładu przestrzennego, gospodarki terenami i ochrony środowiska,
- gminnych dróg, ulic, mostów, placów oraz organizacji ruchu drogowego,
- wodociągów i zaopatrzenia w wodę, kanalizacji, usuwania i oczyszczania ścieków komunalnych, utrzymania czystości oraz urządzeń sanitarnych, wysypisk i utylizacji odpadów komunalnych, zaopatrzenia w energię elektryczną i ciepłą,
- lokalnego transportu zbiorowego,
- ochrony zdrowia,
- pomocy społecznej, w tym ośrodków i zakładów opiekuńczych,
- komunalnego budownictwa mieszkaniowego,
- oświaty, w tym szkół podstawowych, przedszkoli i innych placówek oświatowo-wychowawczych,
- kultury, w tym bibliotek komunalnych i innych placówek upowszechniania kultury, kultury fizycznej, w tym terenów rekreacyjnych i urządzeń sportowych,

- targowisk i hal targowych,
- zieleni komunalnej i zadrzewień,
- cmentarzy komunalnych,
- porządku publicznego i ochrony przeciwpożarowej,
- utrzymania gminnych obiektów i urządzeń użyteczności publicznej oraz obiektów administracyjnych.

Do zakresu działania Gminy należą wszystkie sprawy publiczne (zadania własne i zlecone) o znaczeniu lokalnym, nie zastrzeżone ustawami na rzecz innych podmiotów.

Do realizacji zadań Gminy powołane są władze gminy

1. **Organem stanowiącym i kontrolnym w Gminie jest Rada**, do której należy rozstrzyganie we wszystkich sprawach publicznych, mających na celu zaspokajanie zbiorowych potrzeb mieszkańców Gminy. Ustawowy skład rady wynosi 24 radnych. Kadencja rady trwa 4 lata, licząc od dnia wyboru.

2. **Zarząd jest organem wykonawczym Rady** i realizuje zadania Gminy określone w ustawach, porozumieniach zawartych z organami administracji rządowej, porozumieniach komunalnych i umowach zawartych z innymi podmiotami. W skład Zarządu wchodzi: Burmistrz, który jest jednocześnie Przewodniczącym Zarządu, jego zastępca oraz czterech członków. Zarząd mogą tworzyć osoby spoza Rady. Zarząd realizuje zadania przy pomocy urzędu.

(opracowano na podstawie Statutu Gminy Wronki)

ZMARLI mieszkańcy miasta i gminy Wronki

1. Czesław Dzik
zm. 06.11.1998 r., lat 46 (Nowa Wieś)
2. Zofia Krzyżaniak z d. Knioch
zm. 15.11.1998 r., lat 83 (Biezdrowo)

URZĄD MIEJSKI WE WRONKACH
ul. Powstańców Wlkp. 23, 64-510 Wronki
tel. (0-67) 254-11-35

Czynny:

- poniedziałki w godz. 8.00 - 16.00
- wtorek - piątek w godz. 7.30 - 15.30
- w soboty Urząd nieczynny

BIURO RADY MIEJSKIEJ
czynne w godzinach pracy Urzędu.
tel. (067) 254-00-18

Dyżur Przewodniczącego Rady:
w poniedziałki, w godz.: 13.00 - 15.00

Biuro Poselskie
posła Romualda Ajchlera
tel. (0-67) 254-00-18

Czynne w poniedziałki, w godz. 15.00 - 17.00:
- w 1 i 3 pon. m-ca przyjmuje radca prawny
- w ostatni poniedziałek m-ca przyjmuje Poseł.

POMET W CZOŁÓWCE...

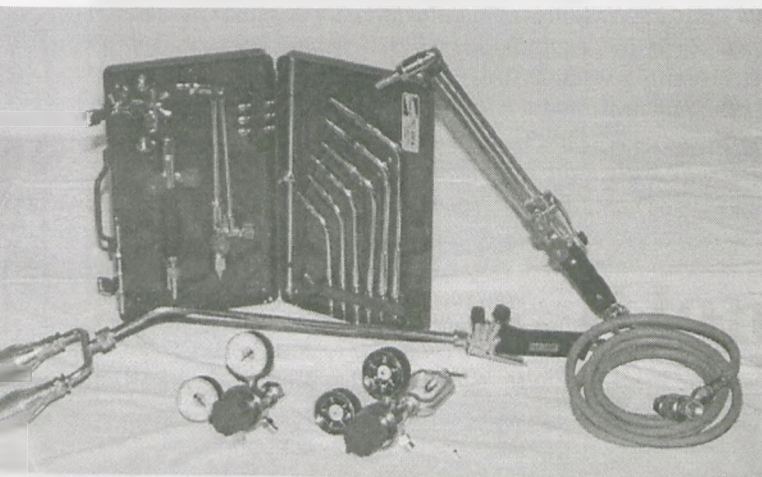
W dniach 21-23 października w Katowicach odbyły się VI Międzynarodowe Targi Spawalnictwa INTERWELDING'98, które z roku na rok zyskują coraz większe zainteresowanie zarówno krajowych jak i zagranicznych firm związanych z branżą spawalnictwem. To właśnie dzięki ich interesującej i nowoczesnej ofercie, targi INTERWELDING możemy zaliczyć do najważniejszych w Polsce i czołowych w Europie ekspozycji w branży spawalnictwa. Pozytywnie tę potwierdzają liczby. Podczas 30 imprez targowych zorganizowanych w 1997 roku swoją ofertę zaprezentowało w Katowicach ponad 4 600 wystawców z całego świata, powierzchnia, którą zajęli przekroczyła 91 000 m² netto, a z prezentowaną ofertą zapoznało się ponad 350 000 osób.

Międzynarodowe Targi Katowickie są jedną z nielicznych firm targowych, które oferują własną profesjonalną i kompleksową bazę wystawienniczą. Do dyspozycji wystawców jest 14 pawilonów oraz otwarte powierzchnie ekspozycyjne usytuowane na obrzeżach malowniczego Parku Kultury i Wypoczynku. Profesjonalna obsługa techniczna, sale konferencyjne, baza hotelowo-gastronomiczna, obsługa bankowa, spedycyjna, celna i reklamowa oraz obszernie parkingi zapewniają najwyższą jakość usług zarówno dla wystawców jak i zwiedzających.

Tegoroczna edycja targów katowickich podobnie jak w latach ubiegłych, została przygotowana przy współpracy z Instytutem Spawalnictwa z Gliwic. Instytut był także organizatorem sympozjum nt. „Bezpieczeństwo pracy i ochrona środowiska w świetle dyrektyw Unii Europejskiej oraz norm międzynarodowych - europejskich i krajowych”, co było dobrym, uzupełnieniem ekspozycji targowej.

Targi są doskonałą okazją konfrontacji ofert handlowych firm danej branży i dobrą płaszczyzną wymiany doświadczeń. To przede wszystkim okazja do promocji własnych wyrobów i droga dotarcia do konkretnego klienta. Wroniecka firma wystawiła swój cały bogaty i ciągle unowocześniany sprzęt spawalnictwa do spawania gazowego i elektrycznego oraz sprzęt ochrony osobistej spawacza. W tym roku zespół targowy obsługujący stoisko *Pometu* tworzyli: Henryk Kubiak, Andrzej Woźniak, Witold Bartoszewski i Kazimierz Szulc.

H.K.



ZAKŁADOWY SKLEP „POMETU”

Branży spawalnictwa

poleca:

wyroby własne oraz wszelkie wyroby
branżowe produkowane w kraju

Czynny codziennie od 7.00 - 15.00

ul. Partyzantów 5a

tel. 254 04 31, fax 254 04 72 do 73



Ponownie stanął Św. Krzyż w Chojnie



Uroczystość poświęcenia Figury Świętego Krzyża odbyła się 17 października 1998 r. Poświęcenia dokonał ks. proboszcz Paweł Pawlicki w asyście Adama Sasina. W uroczystości wzięło udział około 90 osób.

Figura św. Krzyża, zupełnie w nowej szacie, powróciła na swoje dawne przedwojenne miejsce. Stoi na rozdrożu dróg w Chojnie, za młynem. Aktu poświęcenia, w obecności licznej grupy wiernych, dokonał ks. proboszcz Paweł Pawlicki w asyście Adama Sasina 17 października br. W odbudowanej figurze umieszczono trzy kapliczki, a w nich postacie: Chrystusa, Matki Bożej i Świętego Józefa. Zamocowano autentyczny krzyż, przechowany przez p. Mikołę w stodole, a odnaleziony przez późniejszego właściciela, Janusza Lipnickiego. W tym samym gospodarstwie znaleziono pod gnojownikiem fragmenty szkieletowej kolumny, na której był posadowiony krzyż.

Figura, bardzo podobna do pierwowzoru, stanęła dzięki pracy i wsparciu finansowemu: Janusza Lipnickiego, Józefa Szwaka, Andrzeja Grupy (stoja na zdjęciu, kolejno od lewej) i nieobecnych na zdjęciu: Stanisława Brodali i Aleksandra Kaczmarka.

Święty Krzyż znowu stoi tam gdzie dawniej, a o inicjatywę odbudowy figury zniszczonej przez Niemców apelowaliśmy na łamach „Wronieckich Spraw” (nr 58 i 59 z listopada i grudnia 1995 roku), jak widać z powodzeniem. Bóg zapłać!

J.M.



Figura Świętego Krzyża w Chojnie za Młynem.

Od lewej: Janusz Lipnicki, Józef Szwak, Andrzej Grupa, braknie na zdjęciu Stanisława Brodali i Aleksandra Kaczmarka. To oni, we własnym zakresie wzięli na swoje barki cały ciężar finansowy, aby Figura mogła powrócić na swoje dawne przedwojenne miejsce. Stoi na rozdrożu dróg. W trzech kapliczkach umieszczone są postacie: Chrystusa, Matki Bożej i Świętego Józefa. Odbudowana ona została w wyniku naszego apelu zamieszczonego na łamach W.S. pt. „Szczepujemy Świętości”.

Nasze dzieci też potrafią

29 października br. odbył się w naszym mieście II Wojewódzki Turniej w Kręglarstwie pod hasłem „Sprawni Razem”. Organizatorem tej imprezy była Szkoła Podstawowa nr 1 im. Janusza Korczaka we Wronkach, a patronował jej burmistrz Wroniek, Kazimierz Michalak.

Uczestnikami zawodów kręglarskich byli uczniowie klas specjalnych zarówno ze szkół podstawowych, jak i ponadpodstawowych. Do Wroniek przyjechali przedstawiciele następujących miejscowości: Czarnkowa, Człopy, Gębic, Krajanki, Łobżenicy, Piły, Rogoźna, Wągrowca i Wyrzyska.

Turniej rozgrywany był w trzech kategoriach: klas młodszych (IV-VI), klas starszych (VII-VIII) oraz szkół ponadpodstawowych. Najlepszymi kręglarzami okazali się uczniowie Szkoły Podstawowej nr 1 we Wronkach, zdobywając 505 punktów. Drugie miejsce zajęła Szkoła Podstawowa z Rogoźna (329pkt), a trzecie Szkoła Podstawowa z Piły (328pkt). W kategorii szkół ponadpodstawowych sukces odnieśli uczniowie ZZS z Czarnkowa, którzy zebrali 433 pkt.

W punktacji indywidualnej chlubę naszej szkole i miastu przynieśli: **Małgorzata Bombelczyk, Piotr Fiedler, Paweł Mejza i Mateusz Nowaczyk.**

Wszyscy zawodnicy niezależnie od uzyskanych wyników, otrzymali nagrody i dyplomy. Zgodnie z zasadami pedagogiki specjalnej, doceniono nie tylko wspaniałe wyniki naszych uczniów, ale przede wszystkim ich ogromny wysiłek na miarę możliwości i chęć współzawodnictwa.

PODZIĘKOWANIE

Dyrektor, nauczyciele klas specjalnych oraz dzieci Szkoły Podstawowej nr 1 we Wronkach składają serdeczne podziękowania wszystkim tym, dzięki którym Turniej Kręglarski *Sprawni Razem* mógł się odbyć i dał nam tyle radości.

Dziękujemy panu burmistrzowi Kazimierzowi Michalakowi za patronat nad imprezą i wsparcie finansowe.

Składamy podziękowanie fundatorom nagród, którymi byli:

- Powszechna Kasa Oszczędności Bank Państwowy, Oddział w Czarnkowie, Ekspozytura we Wronkach,
- Pomorski Bank Kredytowy SA w Szczecinie filia Wronki, Firma „Szczotpol” – pp. Antoni Spychała, Marek Spychała, Waldemar Jarosz,
- Zarząd Zrzeszenia Handlu, Gastronomii i Usług, Oddział Miejski we Wronkach,
- Klub Kręglarski „Dziewiątka” we Wronkach, p. Bronisław Dembski,
- p. Krzysztof Ulatowski.

Szczególne podziękowania kierujemy do miejscowego Klubu Kręglarskiego „Dziewiątka” i panów: Wojciecha Kudlińskiego, Andrzeja Liszkowskiego, Piotra Roszaka, Jerzego Januszaka, Leszka Mrowińskiego oraz pani Beaty Śmiglak za fachową pomoc przy organizacji i prowadzeniu zawodów oraz dużą życzliwość dla naszych dzieci.

Dziękujemy również pani Kazimierze Kijek za bezpłatne sfilmowanie turnieju.

W. Jabłońska



Pamiętaj o nas i pomagaj

Jest pewna książka, w której dziecko otrzymuje rady i pakuje nad dorosłymi. To „Król Maciuś Pierwszy” Janusza Korczaka – wyraz tęsknoty dziecka za tym, by świat był dobry. Świat dorosłych taki nie jest, mimo że dorośli są przecież starsi i mądrzejsi. Na szczęście oprócz świadomości, że narastają problemy, mamy też chwile, o których warto pamiętać. Wielki poeta rzymski Horacy pisał: „Trzeba się umieć cieszyć tym, co dzień niesie”.

My – uczniowie Szkoły Podstawowej nr 1 im. J. Korczaka we Wronkach cieszymy się z tego, że ludzie dorośli pamiętają o nas i pomagają, choć nie umieją porządnie narysować baranka w skrzynce, dokładnie według pragnień Małego Księcia Saint Exupery'ego.

Pan Florian Hały, właściciel Zakładu Ślusarsko-Stolarskiego wykonał i przekazał nam meble kuchenne, które są wyposażeniem pracowni techniki.

Dzięki nim praca w kuchni stała się o wiele przyjemniejsza, a nasze potrawy tam przyrządzane zyskały odpowiednią oprawę. I tak, jak Mały Książę, mówimy Panu – DZIĘKUJEMY.

Wraz z uczniami dziękują również:

Dyrekcja i Grono Pedagogiczne Szkoły.

- ◀ Radość zwycięstwa. Nagrody wręcza st. wizytator;
- ▼ Alicja Bajon-Lopka.



SIEDMIOLATEK „NA STOPIE”

Ponuro i dżdżysto. Mgła. Typowa szaruga jesienią. Zmierzamy do Czarnkowa na korektę wydruku gazety. I nagle, na skrzyżowaniu pod lasem, dostrzegamy małego chłopca z tornistrem na plecach, nieśmiało machającego rączką. Zatrzymujemy się.

- *Dokąd chcesz jechać, maluchu?* - pytam.

- *Do Smolnicy* - odpowiada nieśmiało chłopiec.

- *Dlaczego sam wracasz ze szkoły?* - kontynuuję rozmowę.

- *My sami jeździmy autobusami* - odpowiada nieco ciszej mały rozmówca.

- *Dlaczego więc nie wsiadasz do autobusu, który wyjeżdża spod twojej szkoły?*

- *Bo pojedzie dopiero za dwie godziny.*

Zabraliśmy dziecko i milczeliśmy, gdyż fakt ten zaskoczył nas chyba podobnie.

Wiele pytań przychodziło mi na myśl w jednej chwili. Powracałam myślami do lat, kiedy moje dziewczynki, były w jego wieku - znam więc niepokój matki. Przed oczyma stawały mi troskliwe babcie i mamy, które niemalże do końca klasy pierwszej podprowadzały swoje pociechy pod próg szkoły (a nieraz i dalej). **Chłopiec do szkoły chodzi zaledwie dwa i pół miesiąca, a od domu dzieli go siedem kilometrów.**

Obrazek ze skrzyżowania uparcie tkwił w moich myślach a fakt ten nie dawał mi spokoju. Postanowiłam odwiedzić chłopca w domu. Solidnie zapchanym autobusem liniowym, dojechałam do Smolnicy i z pomocą wysiadających uczniów odszukałam dom rodzinny siedmioletniego autostopowicza. Siedział przy kuchennym stole i odrabiał lekcje. Młodsza siostra wiernie mu towarzyszyła, pieszcząc na zmianę cztery koty. O rok starszy brat najchętniej pobiegałby jeszcze po dworze pomimo szybko zapadającej ciemności. Pokrótkę wyjaśniłam

rodzicom cel mojej reporterskiej wizyty, prosząc o przedstawienie ich stanowiska na temat dowozu dzieci z tych okolic do szkoły.

Dzisiaj też przyjechał okazją, zupełnie przemoczony - mówi matka - musi sobie radzić, nie jestem w stanie po niego wyjeżdżać, bo w domu jeszcze dwójka dzieci. Starszy jest uczniem drugiej klasy. Ma więcej szczęścia, bo chodzi do tej samej klasy, co dziecko sąsiada. Oni codziennie odwożą swoje dziecko samochodem do "jedynki" i przywożą, więc i naszego zabierają.

Młodszy dzisiaj np. skończył lekcje o 11.25. Autobus odjechał o 11.15, kolejny jest dopiero o 14.00. Mówię mu, żeby czekał w świetlicy. On jest bardzo nieśmiały, nie chce tam zostawać... Drzę tu w domu, ale niestety widocznie tak musi być...

Do szkoły chodzić musi - dorzuca ojciec - ja też całą szkołę jeździłem stopem, ale czasy były inne, kierowcy chętniej zabierali. Dzisiaj większa znieczulica... Co kogo obchodzi los takiego jak ja. Proszę, to moja dzisiejsza wypłata (222 zł), żona nie pracuje, jak mam sprostać bezpiecznemu dojazdowi dziecka do szkoły. Idzie zima, na przystanku zimno, gdy się czeka. Za co kupić buty, ciepłe kurtki... Mądrzejsi niż my zabiegali o dowożenie dzieci z Nowego Krakowa i Smolnicy do szkoły i co załatwili? Zwrócimy wam za bilety "liniówki" - usłyszeli. I tak zostaliśmy z naszym (?) kłopotem.

Martwi mnie co innego - mówi ojciec, odprowadzając mnie na przystanek - niech pani popatrzy, jak oznakowane jest przejście przy przystanku. Dzieci muszą przebiec na drugą stronę, aby wsiąść do autobusu jadącego do Wronek. Żaden kierowca tu nie hamuje, a wręcz przeciwnie, sunie "stową" i więcej. Gdyby chociaż o tym pomyśleli...

Nie dokończyliśmy rozmowy, gdyż w ciemnościach pokazały się światła nadjeżdżającego autobusu. I tak to przypadek sprawił, że dowiedziałam się, jak trudną drogę pokonują dzieci, aby zdobyć kolejne cząstki wiedzy.

Ale to nie wszystko ...

OBRAZEK KOLEJNY

Jestem sąsiadką jednego z przewoźników dzieci. Codziennie o 6.30 wraz z żoną wyruszają spod domu na szkolną trasę. Zapytałam o wrażenia z pierwszych miesięcy dowozów w nowym roku szkolnym.

Wszystko byłoby dobrze, gdyby nie te potworne dziury na szosie Rzecin - Chojno. Już od Jasionnej zaczyna się koszmar. To jest nasz chleb, musimy pracować, ale jazda na tym odcinku graniczy z cudem. Cieszę się, gdy szczęśliwie docieramy do celu. Cieszę się, gdy po drodze nie musimy się z nikim mijać. Dzieci mogłyby później wyjeżdżać, ale przez tą fatalną drogę, niestety, co najmniej 20 min. do tyłu. Najgorzej, gdy pada deszcz i dziury wypełnione są wodą, albo teraz, gdy droga jest zaśniewiona, oblodzona - przecież tej drogi się nie posypuje i nie odśnieża... A zresztą, co mam mówić i tak pani nie uwierzy, to trzeba zobaczyć.

Zobaczyłam i stwierdzam, że zobaczyć to mało, tę jazdę trzeba przeżyć na własnej skórze. Krótko mówiąc na odcinku kilku kilometrów odbywa się jazda slalomem, a szosa chwilami staje się za wąska. Uwierzyłam i współczuję: - dzieciom, które już o 6.50 stoją w ciemnym lesie czekając na autobus; rodzicom, którzy martwią się o los swoich dzieci; opiekunom, którzy odpowiadają za bezpieczeństwo na trasie, a przede wszystkim kierowcy, który codziennie, od kilku lat przeżywać musi ciągły stres, bo od jego umiejętności i sprawności wozu zależy, czy nasz wspólny skarb - **DZIECKO** - szczęśliwie dotrze do szkoły i domu.

Krystyna Tomczak

Kącik psychologiczny (2)

Kłamstwo jest tak dominującą cechą życia, że lepsze jego zrozumienie jest ważne dla wielu sfer ludzkiego działania. Przybiera ono dwie podstawowe postaci: ukrywanie prawdy oraz fałszowanie, czyli przekazywanie nieprawdy jako prawdy. Zbyt proste byłoby utrzymywać, że nikomu w żadnej sytuacji nie wolno kłamać. Rodzice okłamują swoje dzieci w sprawach seksu, żeby zaoszczędzić im wiedzy, którą one być może nie są przygotowane. Dzieci, gdy zaczynają dorastać, ukrywają swoje przygody seksualne, ponieważ ich rodzice nie zrozumieją tego. Kłamstwa występują między przyjaciółmi, między nauczycielem i uczniem, lekarzem i pacjentem, mężem i żoną, świadkiem i sędzią, sprzedawcą i klientem. Istotnie, kłamstwa mogą być okrutne, ale i prawda czasami może być równie okrutna.

Istnieją różne objawy w zachowaniu człowieka, które mogą sygnalizować kłamstwo. Te objawy, takie jak np. pocenie się, nerwowe ruchy rąk, przyspieszone bicie serca, szybsze mówienie (fachowo mówi się o behawioralnych wskazówkach kłamstwa) - są dość niezależne od naszej woli. Ale istnieją metody kłamstwa bezobjawowego; całkowitego ukrycia tych objawów kłamstwa. Jedną z najbardziej

znanych jest metoda Stanisławskiego, stosowana przez aktorów. Polega ona na tym, że w danej chwili aktor przypomina sobie takie własne przeżycia, jakie chce i stara się je na nowo przeżyć. Wtedy występują u niego objawy tych emocji, które on sam przywołał - a nie ma śla-

Kłamstwo

dów stresu towarzyszącego kłamaniu. Z tego powodu przyrząd do wykrywania kłamstw, tzw. wariograf, jest urządzeniem o niewielkiej skuteczności.

Poza tym zaufanie do objawów kłamania jest ryzykowne. Osoba prawdomówna może obawiać się, że zostanie posądzona o kłamstwo i wtedy może zachowywać się tak samo jak ktoś, kto kłamie, mieć te same reakcje nerwowe i fizjologiczne. Jest to nazywane błędem Otella.

Sprawę dodatkowo komplikuje fakt występowania tzw. kłamców naturalnych. Są to osoby, które kłamią bez żadnych wyrzutów sumienia, bez jakiegokolwiek stresu (choć z pełną świadomością tego, co robią), więc nie występują u nich jakiegokolwiek objawy kłamstwa. Tacy ludzie mogą być cennym materiałem na agentów wywiadu.

Pojawienie się u człowieka zdolności do kłamstwa jest zarazem sygnałem, że dojrzewał on do życia społecznego. Kłamać ani ukrywać uczuć nie potrafi niemowlę - i to jest cecha, która pozwala rodzicom bezradnego dziecka wiedzieć wszystko to o jego potrzebach i stanie zdrowia, co wiedzieć powinni. Kiedy dziecko staje się zaradne, zaczyna próbować kłamać. Praktycznie wypróbowuje, czy kłamstwo się mu opłaca, czy nie - i kiedy. Każdy właściwie ma w wieku dziecięcym taki okres, że odkrywa, iż można kłamać - i wtedy nadużywa tego wynalazku. Potem zaczyna go stosować z odpowiednim umiarem.

Gdyby ludzie dojrzały lub dojrzewający nie byli zdolni do kłamstwa, do ukrywania lub fałszowania emocji, świat stałby się nie do zniesienia. Nie jesteśmy bowiem doskonali i nie jesteśmy wobec siebie przesadnie wyrozumiali.

Kłamstwo jest możliwością. Możemy kłamać lub postępować uczciwie, możemy też czyjeś kłamstwo ujawnić lub wybrać rezygnację z ujawnienia. Jest to nasz świadomy wybór. Gdybyśmy nie byli zdolni do kłamstwa, do oszukiwania - czy można by w ogóle mówić o pojęciu moralności?

Klemens Stróżyński

O PRZECIWDZIAŁANIU BEZROBOCIU

Droga do Czarnkowa. Tak dobrze już zna. Za zakrętem będzie brzoza. O – jest! Już nie złota, listopad wybrudził jej sukienkę, poszarpał gdzieniegdzie. Wszędzie widać jeszcze resztki splendoru złotej jesieni, ale to tylko żalose wspomnienie. Z okien autobusu tym razem oglądam.

Urząd Rejonowy Pracy, korytarze i zapach biur. Te same twarze zatrudnionych do obsługi bezrobotnych ludzi. Już znane. Dzień dobry. I „nowi” współtowarzysze niedoli(?), jeszcze nie znękani biurokracją, jeszcze bezinteresowni. „Pani z Wroniek? Jestem samochodem, mogę zabrać z powrotem.” To mój dobry dzień.

Tablica ogłoszeń. Oferty pracy. Warto przejrzeć, bo co rejon, to nie skromna filia – kartka na kartce, propozycja na propozycji. Życie nie umierać! Co tu mamy?

Potrzebny specjalista ds. handlu, wykształcenie wyższe i zdolności kierownicze, wymagany staż pracy minimum 5 lat. Aha. Murarz i monter instalacji budowlanych. Zrozumiałe i optymistyczne – budujemy domy! Krojczy, szwacz, profilowe cięcie pianki. To już dla mnie zagadka... Inżynier przetwórstwa koncentratów spożywczych potrzebny w Wyrzysku. A w Stalowej Woli – ichtolog w gospodarstwie rybnym. Poszukiwany agent ubezpieczeniowy. Mobilny. Trudno sobie wyobrazić innego... I pracownik działu sprzedaży, może być laboratoryjny, ale tylko inwalida I lub II grupy... Interesujące. Organizacja międzynarodowa (mafia?) oferuje pracę kandydatom, mogącym opuścić miejsce zamieszkania na minimum 2 miesiące. Wystarczy mieć zdrowie i zainteresowania turystyczne. To trochę tajemnicze... I niepokojące... A maluchy z Wiosek Dziecięcych szukają matek. Propozycja dla samotnych kobiet między 28 a 40 rokiem życia. Bez dachu nad głową i innych obowiązków. No, proszę: pomóż innym, a pomożesz sobie. Zaproszenie do Warszawy: lubisz dzieci, potrafisz prowadzić dom – przyjeżdż!

Kto szuka, ten znajdzie. Coś dla mnie. Mogę zostać konsultantem do spraw reklamowych. Albo sprzedawcą usług poligraficznych.

Dobra, notuję zamiary. I czytam dalej. Ogłoszenia różne. Kursy na przykład.

Jeśli chcesz:

- znaleźć i wyeksponować swoje mocne strony (kto by nie chciał),
- napisać profesjonalny życiorys i list motywacyjny (pewnie, że chcę),
- przygotować się do rozmowy kwalifikacyjnej (wprawdzie mój terminarz o tym milczy, ale przydałoby się),
- radzić sobie ze stresem podczas rozmowy (to podstawa!),
- efektywnie się porozumiewać (czas to pieniądz, po co tracić cenne minuty na nieefektywne rozmowy),

ZAINWESTUJ W SIEBIE!

- korzystać się z prezentów (mogę jeszcze lepiej?),

- ponadto znajdziesz się w naszej bazie danych kandydatów do pracy w firmach naszych klientów (coś jak zaklepanie sobie miejsca w kolejce po pracę?).

Zainwestuj w siebie! (ile?!)

Zapraszamy. Nazwa spółki (z o. o.), adres, telefon, fax.

Albo to.

Możesz przygotować się (zgodnie z art. z 22 sierpnia 1997 r.) do:

- prowadzenia niezawodnej, bezpośredniej ochrony osób i mienia (brzmi profesjonalnie)
- stosowania prawnie dopuszczalnych metod i środków ochrony (budzi zaufanie),
- prawidłowego zabezpieczania miejsca zdarzenia (znowu profesjonalizm),
- znajomości zasad ochrony tajemnicy państwowej i służbowej (no właśnie, nie zawsze wiadomo, co i komu można wyklepać),
- posługiwania się bronią palną i gazową oraz użycia środków przymusu bezpośredniego (pachnie bezpieczeństwem),
- udzielania pierwszej pomocy przedlekarskiej (humanitarne),

- poznania wiedzy ogólnoprawnej (tak, te wszystkie kodeksy i paragrafy – kto by się w nich nie pogubił...).

Kurs organizuje Ośrodek Szkolenia Zawodowego, a szkolenie prowadzi wysokiej klasy specjaliści oficerowie MON i MSW. Jeśli zdasz końcowy egzamin – „nabędziesz uprawnienia do przystąpienia do egzaminu przed Państwową Komisją Egzaminacyjną”(!). I co?

Stoję przed tablicą z tymi cudeńkami i zastanawiam się, co robią tutaj ci wszyscy bezrobotni? Co ja tu robię? Przecież tyle ofert wiści. Tylko wybierać. Wystarczy chcieć. No, niezupełnie. Bo kiedy pytam pośrednika o konkretne propozycje z tablicy, to albo już nieaktualne, albo pracodawca nierzetelny, albo jeszcze coś tam... A kursy? Bezrobotnemu przysługuje jeden bezpłatny kurs. Należy więc dobrze sprawę przemyśleć, zanim się cokolwiek w tej materii postanowi. Jeżeli kurs nie jest organizowany przez RUP, zwrot kosztów poniesionych przez bezrobotnego jest możliwy tylko w przypadku, kiedy ten bezrobotny przyniesie pismo od przyszłego pracodawcy. Czarno na białym głoścące – tego a tego pana/nią zatrudnimy na pewno po ukończeniu przez pana/nią tego a tego kursu... Nie jest lekko.

I jeszcze jedno po mojej głowie się płącze. Dlaczego mam wrażenie, że ta tablica z ogłoszeniami z czymś mi się kojarzy... Z czym? Z reklamą – „Kup ten szampon, a pozbędziesz się łupieżu.” Z szarlatanerią – „Tyłko ten preparat z naturalnych alg przedłuży ci życie o dwadzieścia lat.” Z naciąganiem naiwnych – „Zadzwoń, a dowiesz się, co cię czeka.” Z żerowaniem na ludzkim nieszczęściu – „Tyłko u nas najtańsze usługi pogrzebowe, dojazd do klienta gratis.”

Czyżbym traciła zaufanie do słowa pisanego? A może do ludzi, którzy zarabiają pieniądze, mając zdesperowanych bezrobotnych kolejnymi kursami, nie dającymi właściwie nic. Poza papierkiem, który tylko informuje o ukończeniu tego kursu... Pieczęć (nie brudząca), podpis (nieczytelny). Bo w wielu przypadkach (nie wszystkich, podkreślam) o żadnym podnoszeniu kwalifikacji czy ich zmianie nie ma co marzyć...

(am)

WSPOMNIENIE O EDMUNDZIE GRZEBYCIE

Był ogólnie lubianym i darzonym wielką sympatią kolegą, naszym Edim, ale nade wszystko wzorowym mężem i ojcem, który dbał, aby życie rodzinne było one pełne harmonii i spokoju. Powołał Go Pan do siebie 1 listopada, w święto Wszystkich Świętych. Jakże to wymowne, jak bardzo symptomatyczne...

Był człowiekiem obdarzonym powszechnie cenionymi cnotami: niezwykłą uczciwością, pracowitością, niebывалą wprost odpowiedzialnością i solidnością. Odznaczał się wysoką kulturą osobistą, był zrównoważony – nigdy nie demonstrował swych emocji. Wydaje się, że właśnie te cechy charakteru, zaważyły na jego zdrowiu. Żył w stałym napięciu emocjonalnym, powodującym stresy i nerwice. Niewątpliwie jego bezgraniczne poczucie odpowiedzialności na kierowniczych stanowiskach, obarczenie licznymi i wygórowanymi obowiązkami w „Spomaszu” – fabryce osiągnęcej w swoim czasie wielkie sukcesy – miały ujemny wpływ na stan jego zdrowia. Czyż nie jest rzeczą niezwykłą, że był to w jego karierze zawodowej

jedyny zakład pracy, w którym przepracował 40 lat (1953-1993)? Wyczerpany psychicznie i fizycznie, rozstał się z nim nieco wcześniej, niż przewidywał to kodeks emerytalny.

Śp. Edmund Grzebyta urodził się 13 października 1934 r. we Wronkach. Uczęszczaliśmy razem do jednej klasy wronieckiej Szkoły Powszechnej nr1, a po jej ukończeniu w 1949r., podjęliśmy naukę w szamotulskim Liceum Ogólnokształcącym, do którego dojeżdżaliśmy codziennie pociągiem, kilkanaście minut po godzinie 6.00.

Edi, nie stronił od żartów, które „trzymały” się go przez całe życie, ale w sytuacjach tego wymagających potrafił być poważny i skupiony. Do lekcji był zawsze przygotowany i nigdy nie zapominał o odrabianiu zadań domowych. Należał do grupy uczniów wyróżniających się pilnością i zdyscyplinowaniem. W 1953r. zdobyliśmy maturę. Bez trudu zdał egzamin do Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Poznaniu, ale po kilku miesiącach, ku mojemu i kolegów zaskoczeniu, zrezygnował ze studiów

i podjął pracę zawodową w „Spomaszu”.

W ceremonii pogrzebowej, w dniu 4 listopada br. na wronieckim cmentarzu parafialnym uczestniczył tłum jego przyjaciół, współpracowników i znajomych. Pogoda tego dnia też nie zawiodła. Pomiędzy dniami typowej jesiennej szarugi, zdarzył się jeden słoneczny dzień.

Odszedł od nas w wieku 64 lat. Pozostawił żonę Janinę z Ciesielskich, osierocił córki: Lidę i Katarzynę, obarczył głębokim smutkiem serca tych, którzy darzyli Go szczerą i wielką sympatią. Zakończył swe godne życie wzorowy Mąż, Ojciec i oddany Przyjaciel, cieszący się uznaniem Obywatel.

Cześć Twojej pamięci Edmundzie, kochany Edi!

Janusz Łopata - Łowiński





Wroclawskie Centrum Kultury z Chojna



WODOCIĄGU - CIĄG DALSZY ?

Jak zapewne pamiętamy z poprzedniej publikacji, po zakończeniu budowy studni i przepompowni, przystąpiono do wodociągowania wsi Chojno, w pierwszej kolejności centrum wsi, tj. sołectwa Chojno Wieś, co z powodzeniem udało się zrealizować w 1997 roku.

Na zebraniu wiejskim ustalono, że w roku 1998 zostanie położony wodociąg na tzw. *Małej Drodze* w kierunku *Koziołka* oraz druga „nitka” w kierunku *Kalwarii*. Głównym wykonawcą tej inwestycji został pan Damian Turostowski z Połajewa, a podwykonawcą Rejonowy Związek Spółek Wodnych ze Śmieszkowa. Drugi etap wodociągowania obejmował położenie 330 mb rurociągu oraz wykonanie 14 przyłączy do poszczególnych gospodarstw. Dalsze prace przewidziano na rok 1999, ich kolejność ponownie uchwali zebranie wiejskie.

Spółeczna Rada Wodociągowania Wsi Chojno wspólnie z Przedsiębiorstwem Komunalnym próbują rozwiązać sprawę doprowadzenia wodociągu do ośrodka wypoczynkowego. W okresie trwającej zimy sporządzona zostanie dokumentacja projektowa oraz kosztorys, tak aby już wiosną można było podjąć ewentualne prace na tym terenie, od *Kalwarii* do pola namiotowego.

Jak można zauważyć, tegoroczne prace wodociągowania wsi przebiegały sprawnie i bardzo szybko. Pozytywnie oceniają mieszkańcy przy *Małej Drodze* solidną robotę głównego wykonawcy, o czym świadczy prawidłowe wyrównanie terenu po wykopach (czego nie można powiedzieć o pierwszym etapie wodociągowania). Za to właśnie obecni użytkownicy nowo oddanego odcinka wodociągu serdecznie dziękują wykonawcy.

Lech Judek

PIŁKARSKI POJEDYNEK PARAFII...

No i stało się. W sobotę 14 listopada nasi chłopcy – ministranci chojeńskiej parafii – rozegrali mecz piłkarski z drużyną ministrantów z Sierakowa. W pierwszym składzie grali: Paweł Błajek, Przemek Grupa, Sebastian Nowak, Michał Nowak, Mateusz Skrzypczak oraz kapitan drużyny Błażej Jankowski. Na ławce rezerwowych zasiadli: Sławek Błoch, Paweł Jankowski, Wojtek Jankowski i Łukasz Nowak. Mecz odbył się na boisku przeciwnika, w Sierakowie. Nasi chłopcy, po rozgrzewce w Chojnie, w dobrym nastroju jechali na to spotkanie. Powitał nas ksiądz Leszek – wikariusz sierakowski i jednocześnie sędzia piłkarski.

W pierwszej połowie meczu, gra – niestety – toczyła się na naszej stronie boiska. Nic dziwnego, że wynik pierwszej połowy meczu nie był dla nas korzystny – 0:3. Jednak to tylko zdopinguwało naszych graczy. W drugiej połowie „wzięli byka za rogi” i gole do bramki przeciwnika sypały się jak z rękawa. Pierwszą bramkę zdobył Paweł Błajek, a zaraz po nim Błażej Jankowski. W ślad za nimi, następną bramkę zdobył Michał Nowak i ponownie Błażej Jankowski. Do końca meczu zostało dosłownie parę minut, kiedy *sierakowscy* wyrównali „rachunek” na 4:4.

Trzeba powiedzieć, że gra przebiegała w atmosferze fair play. Kultura osobista naszej drużyny jak i przeciwników była na wysokim poziomie. Po sportowym pojedynku ks. Leszek zaprosił chłopców na poczęstunek. Przy herbacie i ciastkach rozmawiano, piłkarze dzielili się swoimi wrażeniami z boiska. To, że żółte, piękne ich koszulki były przemoczone doszczętnie – nieważne, to się nie liczyło. Radość była tak wielka, że nie odczuwali nawet tego, że byli przemarznięci. Radość ta była uzasadniona, bowiem po pierwszym meczu, rozegranym w październiku na boisku w Chojnie, nasi wygrali 2:0, a w rewanżu remis, czyli – chowanie „na wierzchu”. Po herbacie i luźnej pogawędce, ks. Leszek pokazał nam piękny sierakowski kościół. Po wspólnym odmówieniu modlitwy „Ojcze nasz”, szczęśliwie jechaliśmy do domu.

Na zakończenie chłopcy zapowiadają, że następne spotkanie piłkarskie będzie miało miejsce na wiosnę 1999 roku, na które już teraz serdecznie zapraszają: Błażej, Mateusz, Michał, Łukasz, Przemek, Sebastian, Sławek, Wojtek i dwa Pawły.

M.

ZE SZKOLNEJ ŁAWKI

Powszechnie uważa się, że zainteresowanie konkursami przedmiotowymi maleje z roku na rok. Nie można jednak tego uogólnienia kierować pod adresem Publicznej Szkoły Podstawowej w Chojnie. Uczniowie tej placówki, bardzo chętnie biorą udział we wszystkich konkursach i zawodach organizowanych na terenie województwa. Ambitna i pracowita młodzież reprezentuje szkołę w różnych dziedzinach, uzyskując niemałe sukcesy.

Pierwszego października bieżącego roku w Pile, uczennica klasy ósmej Magdalena Zimińska otrzymała wyróżnienie w konkursie na temat „Jak wyobrażam sobie organizację działań na rzecz ekologii w moim regionie”. Piękny dyplom i nagrodę

LAUREACI KONKURSÓW

książkową wręczył laureatce sam Minister Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa, pan Radosław Gawlik.

Dnia 9 listopada szkoła została poinformowana, iż w konkursie na komiks na temat nalogów, zakażenia HIV oraz chorób przenoszonych drogą płciową, pierwsze miejsce zajęli uczniowie klasy siódmej: **Marcin Tomczak i Marcin Weber**. Wielką niespodzianką było wyróżnienie w tym konkursie pracy uczennicy klasy szóstej, **Marty Mamet**.

Chęć uczestnictwa i ogromne zaangażowanie w międzyszkolną rywalizację, to prawdziwa radość dla pedagogów i dyrekcji szkoły podstawowej w Chojnie.

Beata Pyzik

Z KART HISTORII

Chojanie w I wojnie światowej

Rzeczpospolita Polska została wskrzeszona w listopadzie 1918 r. Powstała w próżni, jaka powstała po upadku trzech mocarstw rozbiorowych. Nie utworzył jej traktat wersalski, lecz jedynie potwierdził to, co już istniało. Swego poczęcia nie zawdzięczała nikomu innemu, tylko sobie.

W trakcie działań wojennych na frontach pierwszej wojny światowej śmierć poniosło 450 tysięcy Polaków, a ponad milion zostało rannych. W 1916 roku ogólna liczba Polaków czynnie uczestniczących w wojnie sięgała 1,9 miliona osób. W tej liczbie było 4% mieszkańców Kongresówki, 14,8% Polaków z zaboru pruskiego oraz 16,3% z Galicji. (wg książki „Boże igrzysko” Normana Daviesa, angielskiego historyka zajmującego się dziejami Polski).

Z Chojna, które liczyło w 1914 roku 1200 mieszkańców, w wojnie wzięło udział ok. stu mężczyzn, z których 27 zginęło na froncie, kolejnych trzech zmarło już po powrocie w wyniku odniesionych ran. Nazwiska 27 poległych upamiętniono na tablicy umieszczonej pod chórem w kościele w Chojnie. Wielu innych żołnierzy powróciło do domu kalekich. Na zamieszczonych zdjęciach widoczni są niektórzy mieszkańcy Chojna - uczestnicy I wojny światowej.

J. Mikołajczak

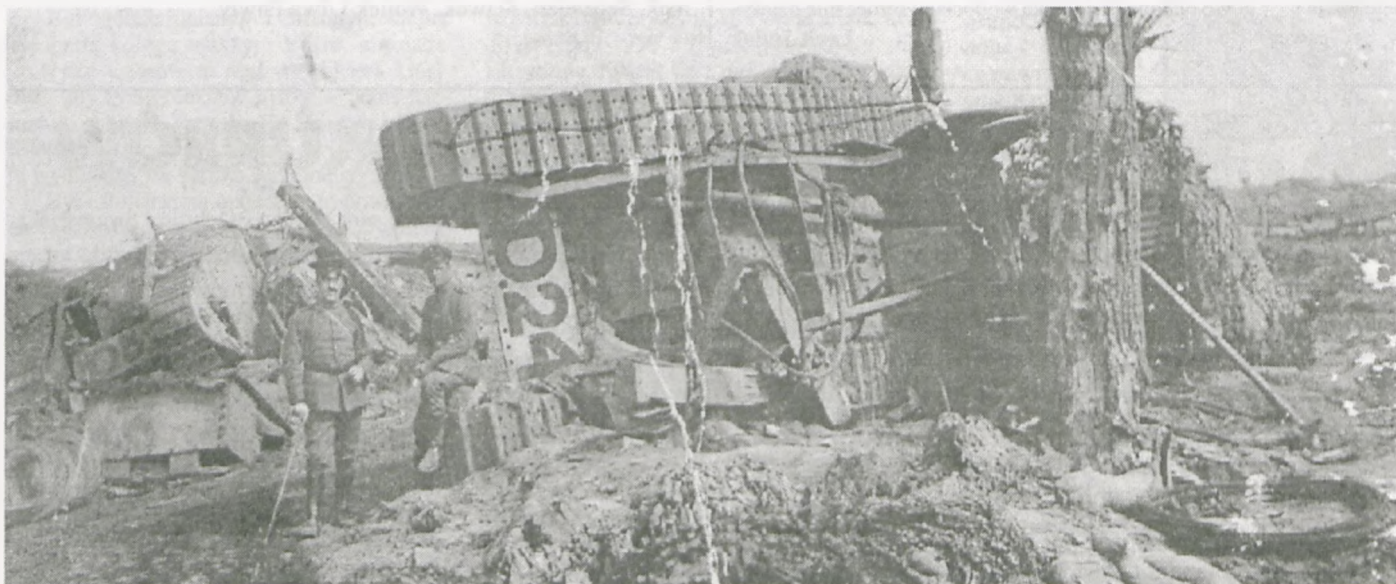
Antoni Jankowski na gąsienicy angielskiej
▼go czołgu pod Amiens, w lipcu 1918 r.



Stanisław Radziej w drodze na front rosyjski, 15.03.1915 r.



Franciszek Mikołajczak w okopach na froncie rosyjskim w 1916 r.



W 80. rocznicę odzyskania niepodległości

Święto Niepodległości 11. listopada w roku doniosłego jubileuszu, podobnie jak w latach minionych miało charakter patriotyczny, a jego kulturalną oprawę przygotował Wroniecki Ośrodek Kultury.

Dzień wcześniej, w kinie „Gwiazda” odbyła się okolicznościowa **akademia, uświetniona występami artystycznymi uczniów Zespołu Szkół Zawodowych nr 1 we Wronkach.**

Uroczystość rozpoczęła się we wronieckiej fardze koncelebrowaną Mszą św. w intencji Ojczyzny. Po niej delegacje władz miejskich, szkół i organizacji społecznych, przy dźwiękach orkiestry OSP, przemaszcerowali pod pomniki pamięci narodowej złożyć wiązanki kwiatów.

Po pochodzie w *Sali Rycerskiej* Muzeum Regionalnego otwarta została interesująca, ale bolesna w swej wymowie wystawa, zatytułowana **WIĘŹNIOWIE POLITYCZNI PRL W LATACH 1944–56.** Bardzo dobrym pomysłem było poprzedzenie jej otwarcia **koncertem muzyki poważnej, w wykonaniu zespołu „La Fonica Trio”** z Piły, w instrumentalnym składzie: skrzypce, wiolonczela i akordeon. Muzycy wykonali popularne utwory m.in. Vivaldiego, Fibicha, Rachmaninowa, których z prawdziwą przyjemnością wysłuchali liczni zaproszeni goście, tudzież przedstawiciele miejscowych władz świeckich i duchownych.

Otwarcia wstrząsającej wystawy - podkreślając jej znaczenie i treści z niej płynące - dokonał pan Józef Hasiński, prezes, Związku Więźniów Politycznych Okresu Stalinowskiego Oddział Wielkopolska, były więzień wronieckiej kaźni. Wystawa powstała w warszawskim Muzeum Niepodległości w 1996 r., z inicjatywy Zarządu Głównego ZWPOS, a jej ekspozycja są przeraźliwym dokumentem dramatu lat 1944-56. Ukazują opór społeczeństwa polskiego przeciw komunistycznemu zniewoleniu i pohańbieniu godności naszego narodu.

Wystawa bogata w duże plansze (36 sztuk), ukazuje liczne realia w postaci oryginałów i kopii dokumentów, fotografii i listów

urzędowych i rodzinnych. Interesujące są pamiątki wykonane ręcznie przez więźniów, czasem pod groźbą represji. Są wzruszające, bo wykonane z dostępnych, skromnych materiałów, np. szachy z chleba, krzyżki, różańce (jeden z nich z kręgów rybich), puzzle.

Ekspozycja czyni duże wrażenie. Widzimy sylwetki represjonowanych, torturowanych i skazanych wyrokiem sądów kapturowych - przez

niemy sędziów z awansu społecznego - na karę śmierci. Sporo ich wykonywano w trzech centralnych ośrodkach kaźni: w Warszawie (na Mokotowie), Rawiczu i - oczywiście - we Wronkach. Tutaj zamordowano m.in. sławnego pilota, seniora polskiego lotnictwa - ppłk. Piotra Abakonowicza (ekshumowany w 1991 r. do Warszawy, na Powązki).

We Wronkach więzieni byli także sławni oficerowie WP, m.in.: generał August Emil Fiedorf, komendant „Kedywu” - bohaterskich oddziałów Armii Krajowej (zamordowany w 1952 r. w Warszawie); żołnierz „Kedywu” - Władysław Siła Nowicki, który przeżył wroniecką gehennę (polityk polskiej prawicy po 1989 r., zmarł w 1994 r.). W latach 1954-56 w murach wronieckiego więzienia przebywał, żyjący do dzisiaj, generał Stanisław Skalski, jeden z najsłynniejszych pilotów, asów II wojny światowej (zestrzelił 22 samoloty hitlerowskie). O dziwo, ze smutkiem stwierdzam, że na wystawie temu - jak twierdzą - polskiemu bohaterowi narodowemu, nie poświęcono żadnej wzmianki.

Wśród wielu jest fotografia, z krótką notatką biograficzną szamotulanina ppłk. Mariana Orlika, uczestnika *Kampanii Wrześniowej*



1939 r. Po niewoli w Oflagu IIc w Woldenbergu (obecnym Dobiegniewie), powołany został w 1945 r. na wykładowcę w Centrum Szkolenia Piechoty w Rembertowie. Później, jako wybitny oficer, został powołany do Sztabu Generalnego LWP, niestety w dniu 2 maja 1952 r. został aresztowany wraz z grupą 19. oficerów. W tzw. procesie gen. Tatar, skazany został wyrokiem sądu na śmierć przez rozstrzelanie. Wyrok ten wykonano przypuszczalnie 3 grudnia 1952 r. Miejsce jego spoczynku, do dziś nie jest znane.

Jedną z plansz ekspozycji, zatytułowaną - „Więzienia i obozy w latach 1944-56”. Umiejscowione na niej piktogramy, wskazujące miejsca kaźni i zagłady polskich patriotów, pokrywają niemalże cały obszar Polski. Nic zatem dziwnego, że w tych strasznych latach, bohaterscy żołnierze, głównie Armii Krajowej, byli uważani przez sowieckich pachołków, za „zapłutych karłów reakcji”. Tych „karłów”, żołnierzy AK, WiN, NSZ i innych ugrupowań wojskowych, w omawianych latach więziono ok. sto tysięcy. Było wśród nich wielu młodocianych - dziewcząt i chłopców. **Janusz Łopata - Łowiński**



Szczególnym akcentem święta 11 listopada było uroczyste przekazanie starego sztandaru OSP Wronki do muzeum. Otrzymany na 110-lecie, służył strażakom przez 30 lat (1967 - 1997). Sztandar odprowadzając (od lewej): Krzysztof Kipiel, Robert Rój, Robert Kalinowski. Sztandar prezentuje wiceprezes TMZW - Bogdan Tomczak, w asyście prezesa OSP - Czesława Jądrzyka (z lewej) i komendanta - Stefana Kaszkowiaka.

„Sokół wykluczony” z Ligi...

Wronki, 1998.10.12

Do
Zarządu Klubu LZS „Sokół”
Jasionna

Informuję, iż Kolegium Sędziów oraz organizator Ligi Nadwarciańskiej ks. Paweł Pawlicki na zebraniu w dniu 09.10.1998r. postanowił wykluczyć zespół LZS „Sokół” Jasionna z rozgrywek Ligi Nadwarciańskiej do końca sezonu 1998r.

Uzasadnienie:

Zawodnicy, kierownictwo klubu a przede wszystkim kibice utrudniali swoim zachowaniem prowadzenie zawodów we wszystkich niemal dotychczas rozgrywanych meczach.

Wydarzenia w dniu 4 października br. w meczu z LZS „Huragan” Stróżki, w czasie których znieważono sędziów i jednego z nich uderzono nie pozwoliły na zakończenie spotkania w regulaminowym czasie.

Biorąc także pod uwagę pogroźki kierowane pod adresem sędziów, w trosce o ich bezpieczeństwo, uznajemy, że w tym stanie rzeczy dalszy udział Waszego zespołu w rozgrywkach Ligi Nadwarciańskiej jest niemożliwy. Decyzja ta jest ostateczna i nie ma od niej odwołania.

Za Kolegium Sędziów i organizatora
ks. Paweł Pawlicki

* * *

Jasionna, dnia 19.10.1998r.

Do
Organizator Ligi Nadwarciańskiej
Ksiądz Paweł Pawlicki

Szanowny Księżu Pawle,

Podczas organizowania Ligi Nadwarciańskiej w ubiegłych latach zwracał się ksiądz do sołtysów o pomoc organizacyjną. Uważam, że w tym czasie nie zdawał sobie ksiądz sprawy z przyszłości swych zamierzeń. Pomysł był bardzo dobry, ale wykonanie dostateczne. Kolegium sędziów w żadnym wypadku nie może być współorganizatorem takiej inicjatywy. Może być ciałem wykonawczym a nie zarządzającym. Sędziowie pracują za pieniądze więc nie mogą dyktować swoich warunków, a w naszym przypadku to miało miejsce. Drużyna SOKÓŁ JASIONNA zdobywała kolejne punkty i prowadził w Lidze Nadwarciańskiej. Od początku rundy jesiennej nie przegrała żadnego meczu, zanosilo się więc na to, że zdobędzie 1 miejsce. Drużyna WARTA WARTOSŁAW była druga, aby sytuację odwrócić zarządzający sędziowie na mecz STRÓŻKI-JASIONNA wytypowali sędziów, których zachowanie na boisku wskazywało na spożycie alkoholu. Sędziowie nie panowali nad przebiegiem gry. Przypuszczalnie było to celowe posunięcie, które wprowadziło duży chaos na boisku i wśród nie tylko naszych, ale także postronnych.

Przerwanie meczu nastąpiło nie na 3 minuty, lecz na 15 minut przed zakończeniem spotkania na wniosek JASIONNY ze względu na niedyspozycję sędziów. Żaden sędzia nie został uderzony. Jednemu z nich zdjęto z głowy czapkę z długim daszkiem, po to aby lepiej widział sytuację na boisku. Złe zachowanie kibiców na tym meczu, jeżeli w ogóle miało miejsce, spowodowali sędziowie, którzy nie byli zdolni do prowadzenia spotkania.

Druga sprawa – zapewnienie porządku podczas meczu, należy do gospodarzy. Ja osobiście byłem na kilku meczach i nie widziałem złego zachowania się naszych kibiców. Atmosfera była zawsze znakomita, szczególnie podczas spotkań odbywających się na boisku w Jasionnej. Prawdą jest też to, że ksiądz jako organizator nie był obecny na meczach i dlatego nie może opisywać takich bajek. Zostaliśmy ukarani nie przez Boga lecz przez księdza i kilku niedysponowanych sędziów.

Przyjmujemy to z wielkim żalem nie wiedząc skąd się bierze ta wielka niesprawiedliwość nawet ze strony księdza Pawła Pawlickiego.

Analizując niniejsze wydarzenie będziemy dążyć do rozwiązania Ligi Nadwarciańskiej. Niniejsze Pismo nie uważam jako odwołanie tylko jako treść do wyciągnięcia wniosków z błędnej pracy społecznej organizatorów.

Z poważaniem
Sołtys wsi Jasionna

Od redakcji:

W odpowiedzi na niniejszy list (i pomówienia), organizator Ligi Nadwarciańskiej, ksiądz Paweł Pawlicki oraz Kolegium Sędziowskie – stwierdzają całkowitą beczasność przytoczonych argumentów i podtrzymują swoje stanowisko.

Księdzu Pawłowi jest nieczmiernie przykro, że rozgrywki Ligi Nadwarciańskiej zakłócone zostały przez złe zachowanie zawodników i kibiców Jasionny. Godny ubolewania jest fakt, że inicjatywa propagująca zdrowy styl życia – radosny sport – spotkała się z takim nieczrozumieniem.

997 KRONIKA POLICYJNA

08.11 - 20.11.1998-11-21

WYPADKI, KOLIZJE...

8 listopada w pobliżu Jasionnej doszło do kolizji drogowej, gdzie zderzyły się dwa fiaty 126p. Jak się później okazało, sprawca stłuczki nie posiadał uprawnień kierowcy. Thumaczył, że pojazd nabył, aby dojeżdżać do pracy.

10 listopada na ul. Poznańskiej zderzył się ford escort z maluchem. - W tym samym dniu, również na ul. Poznańskiej 17-letni, jak widać niedoświadczony, kierowca, kierując hyundaiem uderzył w tył renaulta, który zatrzymał się przed przejściem dla pieszych.

11 listopada na Al. Wyzwolenia miała miejsce kolejna kolizja. Tym razem do bliskiego spotkania doszło między fiatem 126p. a fiatem tipo.

15 listopada między Wróblewem a Wierzchocinem zdarzył się wypadek drogowy. Na prostym odcinku drogi kierowca forda wpadł w poślizg i uderzył w rosnące po lewej stronie jezdni drzewo. W wyniku zdarzenia pasażerka – żona kierowcy doznała skomplikowanego złamania nogi.

16 listopada na drodze Ćmachowo - Kłodzisko kierowca opla wpadł w poślizg, w wyniku czego uderzył w drzewo. Kierujący pojazdem i pasażerka trafili do szpitala.

19 listopada zagościła u nas na dobre zima. Tego dnia przyjęto zgłoszenia o dwóch kolizjach. Pierwsza miała miejsce na ul. Mickiewicza, gdzie zderzyły się nissan i skoda favorit, a druga na ul. Sierakowskiej, gdzie czołowo z małymi skutkami wpadły na siebie polonez i honda civic.

KRADZIEŻE I WŁAMANIA...

8 listopada z fiala 126p., zaparkowanego na parkingu na os. Staszica, skradziono kierunkowskazy i tylną lampę.

W tym samym dniu przyjęto zgłoszenie o kradzieży telefonu komórkowego na szkodę jednej z uczestniczek spotkania towarzyskiego. Złodziej nie zapłaci rachunku za rozmowy, ale będzie musiał odbierać telefony przeznaczone do wcześniejszej właścicielki. Czy to się opłaca?

12 listopada w Smolnicy skradziono poroże jelenia. Nie wiadomo, czy sprawca chciał przyprawić rogi sobie, czy komuś...

13 listopada na parking przy ZSZ nr 1 we Wronkach z samochodu Talbot zniknął radioodtwarzacz. Natomiast w budynku tej szkoły jednemu z uczniów porwano kurtkę. Jak zawsze w takich sytuacjach, dziwi tylko postawa rodziców sprawców, którzy nie interesują się „zakupami” swoich pociech.

Tegoż dnia we Wronkach przyjęto dziwne zgłoszenie kradzieży z mieszkania wyniesiono kuchenkę gazową i butlę. Ze wstępnych ustaleń wynika, że sprawcą kradzieży jest syn poszkodowanej, który od lat przysparza jej kłopotów wychowawczych.

16 listopada wieczorem na os. Mieszka skradziono rower górski. Właścicielka, jak twierdzi, tylko na pięć minut zatrzymała się z koleżankami na klatce schodowej. Ta rozmowa nie była chyba tego warta...

INNE GRZECZY...

8 listopada zatrzymano nietrzeźwego kierowcę poloneza. Miał „tylko” 2,34 prom.

9 listopada w Aleksandrowie wracając rowerem z pracy kobieta została zaatakowana przez nieznanego mężczyznę. Napastnik był w średnim wieku, w rękę trzymał kij. Kobieta, chcąc uniknąć spotkania z nim, gwałtownie zawróciła i udała się po pomoc do pobliskich zabudowań. Natomiast mężczyzna oddalił się samochodem, prawdopodobnie fiatem 125p. koloru jasnego, z czerwoną naklejką „coca-cola” na klapie bagażnika. Ktokolwiek mógłby udzielić informacji na temat pojazdu lub jego właściciela, proszony jest o kontakt z policją (tel. 997 lub 2540- 550)

Franz II

Świąteczna promocja
25% taniej

Idą Święta

Nowy Rok tuż, tuż...

ZŁÓŻ ŻYCZENIA

swoim Klientom

na łamach „Wronieckich Spraw”.



RADA NADZORCZA

Spółdzielni Pracy „Postęp” we Wronkach

poszukuje

kandydata na stanowisko

GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO SPÓŁDZIELNI

Kontakt: tel. (067) 254-01-38, wew. 16

SPRZEDAM sprężarkę powietrza
produkcji niemieckiej – stan idealny
oraz

Ford Mondeo 1.8 GXL,

rok produkcji 1994,

pełne wyposażenie, stan idealny

tel. (067) 254-12-94 (do 16.00),

254-15-56 (wieczorem)

SPRZEDAM DOM

przy ul. Kościelnej 23
we Wronkach

Kontakt: (091) 488 33 70
od godz. 18.00 - 20.00

Nowo otwarty sklep poleca

MEBLE ZACHODNIE

UŻYWANE

● skórzane komplety wypoczynkowe

● stoły, ławy z blatem marmurowym

● komody, szafki

● lampy stojące i wiszące

Niskie
ceny!

Zapraszamy w godz.: 10.00-17.00, soboty: 10.00-14.00

LUBASZ, ul. Kościelna 3

☎ 255 74 74

Wszystkim, którzy uczestniczyli w ostatniej drodze

Mojej Żony i Naszej Cóрки

śp.

MARZENY JĄDRZYK

zd. Repak

Zarządowi, Dyrekcji, współpracownikom,
pracownikom Amiki Wronki S.A oraz przyjaciołom i znajomym

serdeczne podziękowania

składa Mąż i Rodzice

HYDRAULIK

B. Mikołajczak

HYDRAULIK

B. Mikołajczak

- Sprzedaż materiałów instalacyjnych, grzejników, kotłów gazowych,
- wykonawstwo instalacji: gazowych, wodno-kanalizacyjnych, c.o.; kotłownie.

**Wronki, ul. Niepodległości 1,
tel. 254-12-27**

ULTRAVOX

IRENEUSZ FOWIE

poleca:

* kasety magnetofonowe

* płyty CD

* atrakcyjne filmy na kasetach

wideo z wypożyczalni,

o najbogatszym zbiorze

* zegarki * fajerwerki

Wronki, ul. Kościuszki 16.

☎ 254 02 01

Lekarz stomatolog z praktyką we Wronkach

zatrudni

panią w średnim wieku

na stanowisko

asystentki stomatologicznej.

*Praca ma charakter stały,
w godzinach popołudniowych.*

*Wymagane wykształcenie średnie,
najchętniej medyczne.*

Mile widziany (c.v.)

*opis dotychczasowej pracy wraz
ze zdjęciem.*

**Kontakt telefoniczny:
0 602 113 349.**

Sobotnio – niedzielne DYŻURY APTEK

28.11.1998

w godz.: 8.00-13.00 na Rynku; w godz.: 19.00-20.00 w Przychodni

29.11.1998

w godz.: 10.00-12.00 i 19.00-20.00 w Przychodni

05.12.1998

w godz.: 8.00-13.00 na Rynku; w godz.: 19.00-20.00 na Borku

06.12.1998

w godz.: 10.00-12.00 i 19.00-20.00 na Borku

12.12.1998

w godz.: 8.00-13.00 i 19.00-20.00 na Rynku

13.12.1998

w godz.: 9.00-13.00 i 19.00-20.00 na Rynku

W dni powszednie apteki czynne:

APTEKA *Pod Orłem* (na Rynku), tel. 254-01-34, od poniedziałku do piątku w godz.: 8.00-20.00, w soboty: 8.00-13.00

APTEKA w Przychodni, tel. 254-14-65, pn-wt-cz-pt: 8.00-16.00, w środy: 8.00-18.00

APTEKA na Borku, tel. 254-93-79, od poniedziałku do piątku w godz.: 9.00-16.45

Wroniecki Ośrodek Kultury zaprasza

Kino „Gwiazda”

Data / godz.:	Tytuł:	Prod. / od lat:
26-31.11 / 18.00	<i>II KSIĘGA DZUNGLI</i>	B. O.
26-31.11 / 20.00	<i>SZTOS</i>	POL. / 15
01-02.12 / 18.00 i 20.00	<i>WYŚLANNIK PRZYSZŁOŚCI</i>	USA. / 15
03-07.12 / 18.00	<i>j.w.</i>	<i>j.w.</i>
03-07.12 / 20.00	<i>Z ARCHIWUM X</i>	
USA. / 15		
08-10.12 / 18.00 i 20.00	<i>PRZEJRZEĆ HAREGO</i>	USA. / 15
11-17.12 / 18.00	<i>LEPIEJ BYĆ NIE MOŻE</i>	USA. / 12

Kasa kina czynna na godzinę przed seansem. Tel.: 254-02-29

W soboty kino nieczynne.

MUZEUM REGIONALNE

Wronki, ul. Szkolna 2. Tel.: 254 06 17

Czynne:

wtorki, czwartki, soboty – od 10.00 do 14.00

środy, piątki – od 14.00 do 18.00

(Z powodu braku etatu, możliwość zwiedzania może być ograniczona)

Wystawy:

- stałe: historyczno – etnograficzna
- i łowiecko – przyrodnicza
- czasowa:

Więźniowie Polityczni PRL w latach 1946 – 1956

(czynna do 10.12.1998r.)

Grupy młodzieży szkolnej prosimy wcześniej anonsować telefonicznie

BIBLIOTEKA Publiczna we Wronkach

tel.: 254 06 17

otwarta: od pn.- pt. w godz.: 10.00-18.00

z wyjątkiem wtorku do 14.00

W bibliotece czynne KSERO

KABARET

ŻYRAFA z PO ŻARCIEM

Lampką wina częstować będzie inaugurująca swoją działalność we Wronkach, Agencja Impresaryjno - Artystyczna „Żyrafa”. Zaprasza ona sympatyków sztuki kabaretowej na występ **Kabaretu PO ŻARCIE** Macieja Stuhra z jego programem zatytułowanym „Takie jest miasto”.

Ten młody zespół zyskał już ogólnopolskie uznanie, występując na kilku przeglądach i festiwalach. W ich programie, zabawnym, pełnym dowcipu i dobrej muzyki, niewiele jest polityki, za to dużo umiejętnie sparodiowanych współczesnych polskich twórców. Jest to dobrze zrobione widowisko, na którym aktorzy nawiązują żywy kontakt z publicznością.

Kabaret „Po Żarcie” wystąpi we Wronkach w sobotę, 28 listopada br., o godzinie 19.00 w sali kina „Gwiazda”. Bilety można nabywać w kasie kina, w cenie 20 zł.

I proszę nie spieszyc się z opuszczeniem sali, występ zostanie oblany, tzn. zakończony lampką wina. Serdecznie zapraszam -

Zuzanna Trąbczyńska



Rada Rodziców
Szkoły Podstawowej w Biezdrowie
zaprasza na

zabawę SYLWESTROWĄ

która rozpocznie się
31 grudnia od godz. 20.00
w Szkole Podstawowej
w Biezdrowie.

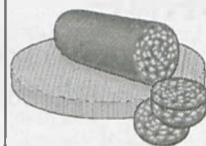
W PROGRAMIE:

loteria z nagrodami, dwie kolacje, ciasto,
kawa, herbata, szampan, zimne napoje, owoce.

Do tańca przygrywa zespół „APLAUZ”

Bilety w cenie 180,00 zł do nabycia w Bibliotece Publicznej w Biezdrowie u pani Grażyny Weidemann.

DEGUSTACJA WĘDLIN FIRMY FOOD-BUSZ



w sklepach Kazimierza Głowackiego
w dniach od 1 do 5 grudnia 1998 r.

Zapraszam do sklepów „KABANOS”
przy ul. Poznańskiej oraz przy os. Borek

Przyjdź – skosztuj – i dopiero... kup!

KONKURS

SZOPKI I STROIKI

Od 14 grudnia Wroniecki Ośrodek Kultury planuje urządzić kolejną wystawę czasową w muzeum. Tym razem związaną ze świętami Bożego Narodzenia. Będzie to wystawa stroików i szopek bożonarodzeniowych, o ile takie wpłyną na konkurs. Mogą to być prace indywidualne lub zbiorowe, wykonane dowolną techniką wg najwymyślniejszej koncepcji. Twórczość własną należy dostarczyć do muzeum lub do *Domu Kultury* (przy ul. Poznańskiej), do 11 grudnia br.

Przewidziane atrakcyjne nagrody.

ELPAX spółka z.o.o

Piła, Poznańska 34 – tel. 210 71 87

poleca usługi
w zakresie

- przyłącza energetyczne
- montaż pieców akumulacyjnych
- instalacje i wymiana zabezpieczeń

wystawiamy rachunki VAT

Kontakt bezpośredni:

Bogdan Kawka, tel. 0 602 75 80 09

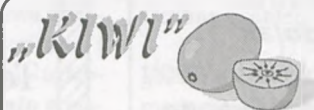
FHUP & IJJarosław Szymański
ul. Nowa 1Polecamy za gotówkę
i

w sprzedaży ratalnej

- ✓ wykładziny podłogowe
 - ✓ komplety wypoczynkowe
- meble i ze Swarzędza

Zapraszamy! U nas taniej!**INSTALATORSTWO
ELEKTRYCZNE**i
naprawy
AGD

☎ 0-90303957

**SKLEP**Owocowo-Warzywny
Wiesław Kopras
polecazawsze świeże
owoce i warzywa**Już wkrótce koniec ROKU 1998**

a więc czas

na podziękowania i życzenia noworoczne.

Zapraszamy do skorzystania ze szpalt**Wronieckich Spraw**

po promocyjnych cenach

0,70 zł/cm² (biało-czarne) i 1,80 zł/cm² (kolor)

Systemy kontrolni dostępu
kontrola ruchu po obiekcie
rejestracja czasu pracy

Komputery :
oprogramowanie
sprzęt
akcesoria

Systemy zasilania :
dedykowane zasilanie bezprzewodowe
zabezpieczenia odgromowe
i przeciwprzepięciowe

Systemy fiskalne
kasy
drukarki
czytniki
wdrożenia
servis

Telekomunikacja :
centrale telefoniczne
telefony
telefaksy
inne akcesoria

Sieci teleinformatyczne :
projektowanie
wykonawstwo
integracja

computer systems

Przyjść zobaczyć

tel. 2541-503, 2541-559
fax. 2541-469

Stare Miasto 36
64-510 Wronki

Wronki, Al. Wyzwolenia 1, tel./fax 254-06-82

PARTNER**Polecamy:****Okna Drzwi**

z PCV i aluminium (montaż)

- rolety zewnętrzne i bramy garażowe
- KBE, ECO 901, VEKA (promocja)
- boazerie PCV i wiórowe, podłogi panelowe,
- płytki ceramiczne, kleje

ZAKUPY RÓWNIEŻ NA RATY*U nas
taniej!***BIURO RACHUNKOWE „ZYSK”**

Kompleksowa obsługa firm:

- podatkowa księga przychodów i rozchodów,
- księgi handlowe • ryczałt • ewidencja i rozliczenia VAT,
- deklaracja podatkowa ZUS • zeznanie podatkowe PIT,
- odbiór dokumentów od klienta.

Halina Sroka

64-500 Szamotuły • ul. Wroniecka 45/7

tel. (061) 29-243-25

tel. kom. 0-601-87-51-62

SKLEP WIELOBRANŻOWY



MIŚ

(przy ul. Poznańskiej 8)
zaprasza po
atrakcyjne, barwne,
pomysłowe, bajeczne...
prezenty
MIKOŁAJKOWE
i GWIAZDKOWE

Zakład Handlowo-Usługowy
Wronki, ul. Świerkowa 10

— SANUS —

Paweł Kmiecik

✓ **wywóz nieczystości stałych**

✓ **sprzedaż pojemników na śmieci o pojemności:**
110 - 120 - 240 -
1100 - litrowych



Zadzwoń!
254-06-69

E.J.

s.c.

Elżbieta i Jerzy Bajonowie
polecają:

• **PLYTY NIDAGIPS**
i profile

w cenach konkurencyjnych

(transport gratis!)

• **FARBY & KLEJE**

• **TAPETY & KASETONY**

• **SILIKONY**

• **ATLASY (duży wybór)**

• **OKNA PCV (montaż, gwarancja)**

• **LAMPY**

Dogodny dojazd i parking

— **Zapraszamy** —

Wronki, ul. Dworcowa 2

(przy dworcu PKP)

Pn – pt: od 8.00 do 17.30

w soboty: 8.00-13.30

Tel.: 254 94 76

Płatnik VAT



DROVENTA

Sp. z o.o.

Poznań - Garbary 106/108
tel. 852 39 29, 852 73 51

Już od roku 1911 - produkujemy dla Państwa wyroby z drewna.

Dzisiaj są to:

- drzwi wewnętrzne, zewnętrzne,
- płyta meblowa,
- tarcica.

Dzięki zastosowaniu nowoczesnej technologii oraz najlepszego drewna z Puszczy Nadnoteckiej nasze wyroby cechuje najwyższa jakość, trwałość i estetyka.

Wchodząc w XXI wiek nie zapominajmy o naturze, a nasze drzwi pomogą Państwu stworzyć niepowtarzalny klimat i ciepło domowego ogniska.



Ta mała część natury może być w Waszych mieszkaniach.

ZAPRASZAMY DO ZAKUPU NASZYCH WYROBÓW.

Zakład Nr 1 - Sieraków Wlkp. - tel. 28 52 517, 28 52 160
Zakład Nr 2 - Charcice - tel. 28 51 283, 28 51 299

BIURO RACHUNKOWE

Proponuje Państwu następujące usługi:

- prowadzenie ksiąg handlowych,
- prowadzenie ksiąg przychodów i rozchodów,
- deklaracje podatkowe PIT i VAT,
- prowadzenie spraw pracowniczych.

Zgłoszenia

tel.: (067) 254 17 82 • 0 602 890 173
osobiste w czwartki
w godz. 17.00-20.00

R. K. Marcinlak

os. Słowiańskie 5a/7, 64-510 Wronki

Zapraszamy do skorzystania z oferty promocyjnej!

Firma

KAMBURPOL

Lucyna Burawska

poleca:

MATERIAŁY BUDOWLANE

- płyty gipsowe NAJTAŃSZE!
- cement portlandzki 350 ▪ wapno
- suporex „24”
- cegła ▪ klinkier ▪ rynny ocynkowane

MATERIAŁY IZOLACYJNE

- styropian ▪ wełna mineralna
- papa ▪ lepiki

ELEMENTY BUDOWLANE

- betonowe ogrodzenia ozdobne
- granitowe parapety

Zapewniamy własny transport

Zapraszamy do naszego sklepu:

Nowa Wieś, ul. Lipowa 3 (w obiekcie SUR-u)
czynny w godz. 8.00 - 17.00, soboty: 8.00 - 13.00,



0-602 273 940

SPRZEDAM w Ćmachowie

(5 km od Wronek)

budynek mieszkalny (5 pokoi, c.o.)
z dużymi zabudowaniami
gospodarczymi
i możliwością adaptacji na prowadzenie działalności gospodarczej

Kontakt:

Jan Jarysz, Ćmachowo 46,

SPRZEDAM PIANINO

Tel. (067) 254-21-23

Hurtowa sprzedaż jaj

GOSPODARSTWO ROLNE • FERMA JAJ KURZYCH

Janusz Perz

Wartosław 79, 64-510 Wronki

Tel. (067) 254-14-85



POSIADAM BUDYNEK

wolnostojący (200 m²),
niezamieszkanym,
we Wronkach na Zamościu
DO WYNAJĘCIA
na cele biurowe.
Tel.: (061) 291-66-56, po 20.00

SKLEP

BRANŻY PRZEMYSŁOWEJ
przy ul. Kościuszki 6
zaprasza
po prezenty mikołajkowe

CZAS LECZYĆ RANY

Amica Wronki przegrała dwa ostatnie mecze rundy jesiennej i spadła z czwartego na ósme miejsce w tabeli. Niepokojące jest to, iż w spotkaniach ze *Stomilem* i *Widzewem* drużyna wroniecka straciła aż 7 bramek. Martwi szczególnie kiepska gra Jarosława Stróżyńskiego – dotychczasowej ostoji *Amiki*. Mijamy nadzieję, że okres przerwy zimowej pozwoli piłkarzom wronieckim trochę odetchnąć i nabrać sił przed rundą rewanżową.

W sobotę, 14 listopada *Amica* Wronki rozgrywała wyjazdowe spotkanie ze *Stomilem* Olsztyn. Po wymienionym pucharowym pojedynku wronieccy kibice mieli nadzieję, że może wreszcie ich drużyna zarobi na wyjeździe kolejne punkty. Mecz dla wronczan zaczął się bardzo pomyślnie. W 3. minucie po dośrodkowaniu Piotra Dubiela prowadzenie dla *Amiki* zdobył Marek Bajor. Radość gości nie trwała za długo. Piłkarze *Stomilu* zagrali bardzo ofensywnie i jeszcze w pierwszej odsłonie zaaplikowali wronczanom trzy gole: w 27., 35. i 39. minucie. W drugiej połowie spotkania *Amica* starała się zmienić niekorzystny rezultat, lecz zawodziła skuteczność. Lepiej nastawione celowniki mieli olsztynianie – rezultatem tego był gol zdobyty przez gospodarzy w 75. minucie meczu. *Amica* Wronki uległa *Stomilowi* Olsztyn aż 1:4.

W środę, 18 listopada *Amica* Wronki spotkała się u siebie w zaległym spotkaniu (9 sierpnia) – z *Widzewem* Łódź. Mecz toczył się w bardzo trudnych warunkach, przy cią-

gle padającym śniegu, co sprawiało, że piłkarze mieli sporo kłopotów z opanowaniem piłki. Środowe spotkanie mogło się jednak podobać. Fatalny dla *Amiki* był początek meczu. W przeciągu 11. minut wronczanie stracili dwie bramki. Najpierw w 9. minucie zakreślił Jarosławem Stróżyńskim i celnie skierował piłkę do siatki Marek Citko. Dwie minuty później na 2:0 dla *Widzewa* podwyższył Radosław Michalski. *Amica* na szczęście szybko się pozbierała. W 31. minucie płasko z rzutu wolnego uderzył Piotr Dubiel, lot piłki sprytnym uderzeniem z piętki zmienił Grzegorz Król i bramkarz gości po raz pierwszy musiał wyciągać futbolówkę z siatki. Cztery minuty później odważnie przez obronę widze-
wiaków przedarł się Tomasz Dawidowski, piłka odbita od defensorów łódzkich trafiła do Króla, a najlepszy wroniecki napastnik ponownie popisał się celnym trafieniem. W pierwszych minutach drugiej połowy do zdecydowanych ataków przystąpili piłkarze wronieccy. Bliscy zdobycia gola byli: Bajor, Król i Bosacki. W końcówce meczu do głosu doszli goście, którzy często przebywali pod wroniecką bramką. W 84. minucie spotkania po rzucie rożnym i biernej postawie wronieckiej defensywy oraz niepewnej interwencji Jarosława Stróżyńskiego, Dariusz Gęsiór strzałem głową zdobył prowadzenie dla łódzkiej drużyny. Na doprowadzenie do remisu wronczanom nie starczyło już czasu. *Amica* Wronki przegrała – dość pechowo – z *Widzewem* Łódź 2:3.

KLASA OKRĘGOWA

Bardzo pracowita zima zapowiada się przed piłkarzami *Czarnych* Wróblewo. Dziecięte miejsce w tabeli po rundzie jesiennej i niewielka strata do strefy spadkowej – to trochę poniżej oczekiwań kibiców i dużo w stosunku do realnych możliwości zespołu. Dość niska lokata nie pozwala myśleć spokojnie

o rundzie wiosennej. Oprócz intensywnych treningów, zespołowi z Wróblewa z pewnością potrzebne są wzmocnienia kadrowe. Osobny problem to finanse.

W środę, 11 listopada *Czarni* Wróblewo gościli u siebie *Orkan* Konarzewo. *Czarni* mecz zaczęli bardzo dobrze – po 10 minutach prowadzili już 2:0, a oba gole zdobył Jacek Góral. Goście przed przerwą zdobyli kontak-

tową bramkę z rzutu karnego. Gdy Robert Mak podwyższył rezultat na 3:1 dla drużyny z Wróblewa – nikt nie wątpił w zwycięstwo gospodarzy. Niestety, w ostatnich minutach *Czarni* roztrwonili swój dwubramkowy dorobek i zremisowali ostatecznie z *Orkanem* Konarzewo 3:3.

Czarni Wróblewo w niedzielę, 15 listopada zmierzili się na wyjeździe z *Lipnem* Stęszew. Wróblewianie zagrali znów niefrasobliwie w ostatnich minutach meczu. Do 80. minuty spotkania utrzymywał się bezbramkowy remis. Piłkarze z Wróblewa mieli przewagę i mecz mogli nawet wygrać, lecz z boiska zeszedł pokonani 0:1.

TABELLE

I liga

1. Wisła Kraków	15	40	36:11
2. Lech Poznań	15	30	33:16
3. Legia Dacwo Warszawa	15	28	21:14
4. Górnik Zabrze	15	26	23:16
5. Widzew Łódź	15	25	27:20
6. Ruch Radzionków	15	22	23:16
7. Polonia Warszawa	15	20	20:21
8. <i>Amica</i> Wronki	15	20	24:24
9. GKS Bełchatów	15	20	17:23
10. Ruch Chorzów	15	19	14:23
11. Zagłębie Lubin	15	16	25:28
12. ŁKS Płak Łódź	15	16	16:24
13. GKS Katowice	15	16	14:27
14. Pogoń Szczecin	15	15	20:31
15. <i>Stomil</i> Olsztyn	15	14	14:22
16. Odra Wodzisław	15	9	15:26

III liga

dolnośląska i wielkopolska

1. <i>Amica</i> II Wronki	17	38	40:21
2. Warta Poznań	17	37	27:13
3. Chemik Police	17	36	29:10
4. Miedź Legnica	17	35	25:18
5. Polar Wrocław	17	32	31:17
6. Górnik Polkowice	17	30	30:18
7. Polonia Ślubice	17	30	32:21
8. Odra Kościan	17	25	29:26
9. Pogoń Oleśnica	17	22	22:26
10. Ravia Rawicz	17	22	16:20
11. GKP Gorzów	17	22	18:24
12. Chrobry Głogów	17	18	23:25
13. Gardia Koszalin	16	16	25:32
14. Warta Śrem	16	16	11:20
15. Flota Świnoujście	17	15	23:28
16. Pogoń Świebodzin	17	14	18:30
17. Arka Nowa Sól	17	12	19:35
18. Energetyk Gryfino	17	7	14:48

Poznańska klasa okręgowa

1. Kotwica Kórnik	15	45	49:10
2. Instalgaz Sielinko	15	38	66:29
3. Herbacpol Klęka	15	27	29:17
4. Orkan Gałowo	15	24	27:20
5. Orkan Konarzewo	15	22	33:31
6. Ciescevia Kleszczewo	15	22	25:23
7. Helios Czempin	15	22	22:24
8. Concordia Murowana G.	15	20	22:29
9. Sparta Orzechowo	15	19	25:22
10. <i>Czarni</i> Wróblewo	15	19	22:27
11. Orkan Chorzemin	15	18	16:23
12. Admira-Telettra Poznań	15	17	21:25
13. Czarni Kaźmierz	15	13	17:30
14. Lipno Stęszew	15	12	20:45
15. Pogoń Książ	15	11	25:43
16. Orzeł Granowo	15	9	20:41

Poznańska A-klasa, gr. II

1. Promień Opalenica	13	31	40:13
2. Benus Bytyn	13	30	30:11
3. Huragan Michorzewo	13	28	31:16
4. Grom Plewiska	13	27	44:22
5. Rakietka Głuponic	13	26	27:15
6. Stalexport Komorniki	13	23	44:20
7. Opal Lubosz	13	22	28:25
8. LZS Skrzynki	13	16	19:25
9. Nałęcz Ostroróg	13	14	14:24
10. Jedność Dopiewo	13	13	23:26
11. Rzemieślnik Kwilcz	13	13	17:25
12. Sokół Duszniki	13	12	15:25
13. Warta Sieraków	13	10	15:41
14. Nowi Nowa Wieś	13	0	12:71

MOGŁO BYĆ LEPIEJ...



III LIGA

„DRUGA” - MISTRZEM JESIENI!

Szczęśliwie dla rezerw Amiki zakończyła się runda jesienna. Podopieczni Jurija Szatałowa tegoroczne zmagania trzecioligowe zakończyli na pierwszym miejscu. Drugi zespół Amiki nie może awansować i dlatego tytuł mistrza jesieni ma raczej charakter prestiżowy.

W środę, 11 listopada rezerwy Amiki Wronki podejmowały na stadionie przy ulicy Leśnej w Wronkach – GKP Gorzów. Drużyna wroniecka do spotkania przystąpiła „naszpikowana” zawodnikami z pierwszoligowym stażem (w jedenastce, która wybiegła na boisko tylko Patryk Halaburda nie zaliczył żadnego występu w ekstraklasie). Pomimo wzmocnień – Amica długo nie mogła poradzić sobie z defensywą gości. Mało tego, na dwie minuty przed przerwą straciła pierwszą bramkę. Na szczęście dla wronczan minutę później padł gol wyrównujący. Z rzutu wolnego bramkarza gości pokonał Grzegorz Motyka. Początek drugiej połowy był kiepskim widowiskiem – ataki piłkarzy wronieckich przypominały bicie głową w mur. Dopiero gdy na boisko wszedł Jurij Szatałow i Maxwell Kalu – gra Amiki została uporządkowana i mogła się podobać. W 80. minucie meczu prowadzenie dla gospodarzy strzałem głową uzyskał, najlepszy na boisku, Kalu. Trzy minuty później sprytnym strzałem z lewej strony boiska gorzowskiego bramkarza pokonał Halaburda. W 88. minucie po ładnej, indywidualnej akcji wynik podwyższył – Remigiusz Sobociński. *Amica Wronki* pokonała ostatecznie *GKP Gorzów* 4:1.

W sobotę, 14 listopada drugi zespół *Amiki* spotkał się na wyjeździe z *Chrobrym Głogów*. Piłkarze wronieccy prowadzenie objęli już w 6. minucie meczu – ładnym strzałem popisał się Marek Owsniuk. Trzy minuty później

Zadowolony trener Szatałow (z lewej) w towarzystwie Tadeusza Sarny – gospodarza stadionu.



doskonałą okazję do zdobycia gola – zmarnował Remigiusz Sobociński. Z upływem czasu glogowianie grali coraz lepiej. Rezultatem dominacji gospodarzy były trzy zdobyte bramki (dwie do przerwy). Amica nie potrafiła odpowiedzieć już żadnym golem i przegrała zasłużenie z *Chrobrym Głogów* 1:3.

Rezerwy Amiki Wronki w sobotę, 21 listopada podejmowały na boisku w Popowie *Flotę Świnoujście*. Piłkarze wronieccy od początku przystąpili do zdecydowanych ataków, goście zaś ograniczali się praktycznie do obrony. Dlatego sporym zaskoczeniem dla wszystkich był gol zdobyty przez gości w 69. minucie. Nieporozumienie wśród obrońców i fatalną interwencję Czesława Michniewicza wykorzystał Krzysztof Mikuła. Na szczęście minutę później było już 1:1. Najlepszy zawodnik na boisku, Zbigniew Małachowski, zdecydował się na samotny rajd, wpadł w pole karne gości i strzałem w długi róg pokonał bramkarza *Floty*. Po utracie bramki piłkarze ze *Świnoujścia* jeszcze bardziej zageścili pole gry. Receptę na pokonanie gości znalazł dopiero na 4 minuty przed końcem Jurij Szatałow. Grający trener *Amiki* odważnie wjechał z piłką w pole karne *Floty*, gdzie został podcięty. Sędzia bez wahania podyktował jedynastkę, a rzut karny na bramkę zamienił sam poszkodowany. *Amica Wronki* pokonała *Flotę Świnoujście* 2:1.

A-KLASA

DAĆ SOBIE SPOKÓJ

Nawet najwięksi pesymiści nie spodziewali się tak fatalnych występów *Nowych Nowa Wieś* w rundzie jesiennej. W ostatniej kolejce spotkał poznańskiej A-klasy (w śro-

de, 11 listopada) *Nowi* przegrali u siebie z *Jednością*. Dopiero aż 3:6. Zespół z Nowej Wsi przegrał wszystkie swoje spotkania, większość dość sporą różnicą bramek. Skoro piłkarzom brakuje umiejętności, a Zarządowi *Nowych* chęci – to czy nie lepiej zrezygnować z A-klasy. Szkoda pieniędzy, czasu, a nade wszystko honoru, bądź co bądź zasłużonych przecież, działaczy z Nowej Wsi.

KRĘGLE

Wronczanin w reprezentacji Polski

14 listopada br. na kręgielni TKKF „Sokół” w Brzesku – narodowe drużyny Polski juniorów i juniorek w kręglarstwie klasycznym, przygotowujące się do mistrzostw świata Opawa «99, rozegrały towarzyski mecz z reprezentacją Słowacji. W zespole biało-czerwonych udanie zadebiutował reprezentant wronieckiej „Dziewiątki” – **Filip Brzóska**.

Mecze rozgrywane były w sześciuosobowych składach. Nasza drużyna męska uległa Słowakom różnicą 77 punktów. *Mazurka Dąbrowskiego* odegrano natomiast naszym paniom, które grając ambitnie do końca, pokonały sześcioma punktami reprezentację naszych południowych sąsiadów.

Wronczanin – Filip Brzóska zagrał na miarę swoich możliwości i osiągnął drugi wynik wśród Polaków i czwarty w całym meczu. Potwierdził tym samym swoją przydatność do kadry i najprawdopodobniej będzie bronił barw narodowych w najbliższym meczu Polska – Rumunia, zaplanowanym na 5-6 grudnia w Tomaszowie Mazowieckim.

NA DOBRYM TORZE

Nieźle radzą sobie kręglarze RzKK „Dziewiątki” w II Lidze Męskiej Seniorów. Na półmetku rozgrywek wronczanie zajmują drugie miejsce i mają szanse na awans do pierwszej ligi (w tym sezonie bezpośrednio awansuje mistrz II ligi, wicemistrz rozgrywa baraże z przedostatnią drużyną I ligi).

21 listopada na kręgielni LTK Lubin – miał miejsce już ostatni w tym roku turniej II Ligi Męskiej Seniorów. Pierwsze miejsce zajął zespół „Sokoła” Brzesko. Zawodnicy „Dziewiątki” wywalczyli drugie miejsce (najlepszy wynik uzyskał Piotr Mrowiński – 848 pkt.). Następne mecze drugiej ligi odbędą się w styczniu.

Tabela II Ligi Męskiej Seniorów

1. „Sokół” Brzesko	11 pkt.
2. RzKK „Dziewiątki” Wronki	10 pkt.
3. LTK Lubin	8 pkt.
4. „Polonia” Leszno II	7 pkt.

Najlepszy zawodnik RzKK „Dziewiątki” – **Maciej Kłaskala**, 843 pkt.

wronieckie sprawy

64-510 Wronki
ul. Szkolna 2 (Muzeum)
tel./fax: (067) 254-06-17
Fax: (067) 254-16-16

Wydawca: Towarzystwo Miłośników Ziemi Wronieckiej, siedziba: 64-510 Wronki, ul. Szkolna 2.
Redaktor naczelny: Paweł Bugaj.

<http://www.amica.com.pl/wronki>

Redakcja WIEŚCI Z CHOJNA: kier. zespołu - Jan Jankowski · Druk: ZG-STS - Czarnków, tel. 255-27-74

Redakcja zastrzega sobie prawo decydowania o publikowaniu otrzymanych materiałów, dokonywania skrótów, zmiany tytułów i adreśata. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Dyżur redakcyjny: środa, piątek godz. 16.30 - 19.00. Numer zamknięto 23.11.1998 r.

Wronieccy radni Rady Powiatu Szamotulskiego



W sali posiedzeń urzędu szamotulskiego
stoją od lewej:

Jan Reiter - członek Zarządu,
Stanisław Grynhoff,
Stanisław Srokowski
- przewodniczący Rady,
Urszula Kulik-Paralusz,
Antoni Przewoźnik,
Jan Jankowski,
Edward Ławniczak -
przewod. Komisji Infrastruktury
Technicznej i Promocji Powiatu,
Stefan Kukawka -
członek Zarządu

*Po raz pierwszy wszyscy
stanęli razem - do wspólnego
zdjęcia. Czy będą również
razem - zgodni i silni
w rozwiązywaniu wronieckich
problemów.*

Słoneczny Hubertus



Król Polowania (ze strzelbą) pośród myśliwych przed ubitym dzikiem i lisem

Wyjątkowe szczęście mieli myśliwi Kola Łowieckiego „Wrona”, którym w szeregu szarych, deszczowych dni listopada, w dniu zaplanowanego **hubertowskiego polowania** - dopisała słoneczna pogoda. Dopisała również zwierzyna (której w obwodzie kola nie brakuje), a także humor myśliwym. Zapewne to dobre usposobienie sprawiło, że tego dnia myśliwi poczuli się bardziej hodowcami i „darowali” zwierzynie - szczególnie płowej. W takiej sytuacji plon polowania był raczej skromny. Nie zawiodło jednak oko, ani nie drgnęła ręka łowczemu kola - **Leszkowi Rudemu**, który **upolował dziką, zającą i lisa**, otrzymując **honorowy tytuł Króla Polowania**.

Trudniej było z wyborem wicekróla, którym zostało aż czterech myśliwych: **Wojciech Frasunkiewicz** (prezes Kola), **Andrzej Pietrucha** (honorowy łowczy), **Wojciech Janicki** i **Zenon Lisiński**, którzy ustrzelili po jednym lisie. Pozostali zachowali „czyste konto”. Za wyjątkowo czyste uznano konto **Henryka Klockiewicza**, który dwa razy spodłował mierząc do dzika, za co został mianowany **Królem Pudlarzy**.

Królów uhonorowano pamiątkowymi medalami i dyplomami w czasie uroczystego pokotu, podczas którego odegrane zostały - zgodnie z tradycją - sygnały myśliwskie. Później nastąpił moment pasowania kandydata **Marka Jessy** na myśliwego, któremu w trudnej drodze do uzyskania tego tytułu pomagał **Włodzimierz Paluch**. Po ceremonii rozpoczęła się - przy golonce z kapustą i męskich trunkach - biesiada w myśliwskim domku w Pakawiu. Przy ognisku, z fajerwerkami kończyło się hubertowskie świętowanie myśliwych „Wrony”, z gościny których skorzystali: zastępcz burmistrza - **Stanisław Żołądkowski**, radni Rady Powiatu Szamotulskiego - **Stanisław Srokowski** i **Paweł Kowzan** i niezawodny dzielnicowy - **Grzegorz Barański**.
Do następnego polowania... *Darż bór!*

Z. Wilczyński, P. Bugaj



◀ *Podczas biesiady w domku myśliwskim*

ZŁOCI JUBILACI

16 listopada 1998 roku w Sali Lustrzanej Wronieckiego Ośrodka Kultury odbyła się uroczystość uhonorowania jedenastu małżeńskich par, które doczekały jubileuszu 50-lecia. W poczet Złotych Jubilatów zapisani zostali:

Jan i Gertruda (z d. Garcarek) **Ławniczakowie** z Wronek,
Jan i Irena (z d. Kolecka) **Boberowie** z Samoleża,
Adam i Teresa (z d. Wawrzyniak) **Serwatowie** z Nowej Wsi,
Tadeusz i Stefania (z d. Gumna) **Cyranowie** ze Strózek,
Józef i Zofia (z d. Winiecka) **Sulińscy** z Wronek,
Jan i Zofia (z d. Skrzypczak) **Bochowowie** ze Strózek
Czesław i Janina (z d. Szafran) **Bląjetowie** z Wronek,

Jan i Marianna (z d. Kiecka) **Garnckarkowie** z Wronek,
Józef i Janina (z d. Barańska) **Ściborscy** z Wierzhocina,
Stanisław i Stefania (z d. Mataj) **Kapłonowie** z Nowej Wsi (*Niestety, małżonek zaszczytu wręczenia medalu nie doczekał*),
Stanisław i Helena (z d. Skrzypczak) **Hodrykowie** z Obelzanek (*na uroczystość nie przybyli*).

Medalami „Za długoletnie pożycie małżeńskie” w imieniu Prezydenta RP Jubilatów honorował burmistrz Kazimierz Michalak, a listy gratulacyjne od Wojewody Piłskiego oraz władz samorządowych gminy Wronki wręczał przewodniczący Rady Miejskiej, Leszek Bartol - w asyście pań Urzędu Stanu Cywilnego: Barbary Andrzejewskiej i Renaty Sroczyńskiej. Tradycyjnie lampkę szampana wypito „na zdrowie Jubilatów” a przy słodko zastawionym stole (przez sprywatyzowaną „Borowiankę”) gawędzono o tamtych i obecnych czasach, których nie da się porównywać, bo *gdy było się młodym, pięknym i silnym ...*



ZŁOCI JUBILACI (od lewej siedzą): G. Ławniczak, T. Serwata, S. Kapłon, I. Bober, S. Cyran, Z. Sulińska, Z. Boch, J. Bląjet, M. Garcarek, J. Ściborska; **stoją**: J. Ławniczak, A. Serwata, R. Sroczyńska, K. Michalak, B. Andrzejewska (kierownik USC), L. Bartol, J. Bober, T. Cyran, J. Suliński, J. Boch, C. Bląjet, J. Garcarek, J. Ściborski.

Fot.: P. Bugaj.

ZGINĄŁ „Pinia”



duży kot – szary z białym podbrzuszem i białymi tylnymi łapkami.

KOT zginął w poniedziałek, 16 listopada na os. Staszica we Wronkach.

Nagroda! - za znalezienie lub wskazanie miejsca pobytu.

Kontakt: Katarzyna Kaszyńska, tel.: 254 07 45 (dom), 254 63 92 (praca).



OKPOZ

**POZNAŃSKA
FABRYKA
OKIEN**

**OKNA * DRZWI
PCV i ALUMINIUM**

- * ROLETY ZEWNĘTRZNE
- * BRAMY GARAŻOWE
- * PARAPETY
- * SUFITY PODWIESZANE
- * DRZWI HARMONIJKOWE
- * MOSKITIERY (siatki na owady)

**Płatnik
VAT**

— Raty bez żyrantów —

Biura handlowe **KA-NO** zapraszają:
 Szamotuły, Rynek ul. Średnia, tel.: (061) 292 28 55
 Wronki, ul. Łąkowa 43 czynne w godz. 15.00 – 20.00
 Tel.: (067) 254 08 35; kom.: 0602 849 090

**Produkcja: Poznań, ul. Św. Michała 24.
 Tel. (061) 877 44 97**